Dziś 10 stron i „Mój Swiatek"

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Niedziela, 29 marca 1936 r. | Nr. 88

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Stosunki polsko-angielskie

bardziej bliskie aniżeli kiedykolwiek

LONDYN, 28.3. (PAT.) W toku dłuższej rozmowy odbytej w piątek z ministrem spraw zagranicznych Beckiem minister Eden potwierdził oświadczenie kanclerza skarbu Chamberlaina że Wielka Brytanja jest w tym samym stopniu zainteresowana w utrzymaniu pokoju na Wschodzie Europy co i na zachodzie i że Ligowe zobowiązania W. Brytanji będą w jednakowym stopniu dotrzymane niezależnie od tego, czy chodzić będzie o Wschodnią czy Zachodnią Europę.

Pożegnalną wizytę min. Becka omawiają liczne dzienniki angielskie podkreślając bardzo serdeczny ton odbytej z min. Edenem rozmowy m. in. zaznacza „Daily Telegraph", że min. Beck z własnej inicjatywy potwierdził oświadczenie Neville Chamberlainna.

„Morninig Post" zwraca uwagę, że acz kolwiek zobowiązania brytyjskie z tytułu Locarna lub ewentualnego nowego traktatu, który je zastąpi są ściśle ograniczone do Zachodu to jednak zobowiązania Anglji wobec bezpieczeństwa w pozostałej części Europy są wyraźnie określone w pakcie Ligi Narodów i jak sformułował Neville Chamberlain, w czwartek rząd brytyjski ma wszelkie intencje wypełnienia tych zobowiązań.

„Manchester Guardiam", omawiając oświadczenie Chamberlaina i min. Edena, stwierdza, że stosunki między Polską a W. Brytanją są obecnie bliższe niż kiedykolwiek przedtem.

Sesja sejmowa i Senatu

wczoraj została zamknięta

WARSZAWA, 28.3. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie Sejmu, na którem załatwiono szereg spraw.

Po przemówieniu marszałka Sejmu — Cara, przyjęto kilka wniosków i interpelacyj, poczem na trybunę wszedł prezes Rady Ministrów, Kościałkowski i odczytał zarządzenie Prezydenta Mościckiego o zamknięciu Sesji zwyczajnej Sejmu.

W tym momencie posłowie powstali z miejsc.

Na tem posiedzenie Sejmu zostało zakończone.

WARSZAWA, 28.3. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym dekretem Prezydenta Mościckiego, również została zamknięta sesja zwyczajna Senatu.

12 miljonów

bezrobotnych w Ameryce

WASZYNGTON, 28.3. (PAT.) Amerykański związek cechów opublikował wczoraj statystykę bezrobotnych w miesiącu lutym rb., z której wynika, że liczba bezrobotnych wynosi 12 i pół miljona.



W porównaniu ze styczniem liczba bezrobotnych zmniejszyła się tylko o 95.000. Związek cechów oświadcza, że nie wskazuje na to, aby prywatne przedsiębiorstwa mogły obecnie zatrudnić większą ilość bezrobotnych.

Katastrofa lotnicza

NOWY JORK, 28.3. W górach Galluro znaleziono szczątki samolotu pasażerskiego, który zginął przed paru dniami. Kadłub samolotu leżał w szczelinie górskiej. znaleziono również zwłoki pilota i 5 pasażerów.

Nominacja

Z DNIEM 1 KWIETNIA

WARSZAWA. 28.3. (PAT.) Dowiadujemy się, że z dniem 1 kwietnia ma być mianowany kontraktowym dyrektorem departamentu ogólnego w ministerstwie przemysłu i handlu p. Ryszard Dittrich, dotychczasowy dyrektor Izby przemysłowo handlowej w Sosnowcu.

Z dniem 1 kwietnia ma być również mianowany wicewojewodą łódzkim p. Stefan Wendorff. dotychczasowy starosta powiatowy morski w Wejherowie.

Trocki chory czy zdrowy?

OSLO, 28.3. (PAT.) Urzędowa agencja norweska ogłosiła komunikat w którym podaje, że Trocki od kilkunastu dni nie zasięgał porady lekarskiej.

2000 osób

ZMARŁO Z GŁODU

SZANGHAJ, 28.3. (PAT.) W okręgu Ham-Riang na północ od Kei-Czeng zmarło z głodu około 2000 osób.

Nowe sukcesy armji włoskiej

Negus przygotowuje kontrofensywę

LONDYN, 28.3. (tel. wł.) Cesarz abisyński znajduje się w tej chwili w okolicy jeziora Aszangi, gdzie przygotowują się bardzo ważne zdarzenia natury wojskowej. Słychać, że negus ściąga tam silną armję, liczącą około 70.000 żołnierzy, wśród których znajdują się doborowe oddziały gwardji cesarskiej.

Cesarz nosi się rzekomo z zamiarem rozpoczęcia tam ofensywy według własnego planu.

Według wiadomości z Dessie, udała się stamtąd cesarzowa na front, by w tak ważnej dla Abisynji chwili być u boku męża.

Miejsce pobytu negusa i głównej kwatery w obawie przed atakiem lotników włoskich osłonięte jest tajemnicą.

RZĄD ABISYŃSKI DEMENTUJE POGŁOSKI

ADDIS ABEBA, 28.3. (PAT). Rząd abisyński stwierdza, że pogłoski włoskie o ufortyfikowaniu Harraru, drugiej linji obronnej, nie odpowiadają prawdzie, gdyż Harrar w dalszym ciągu pozostaje miastem otwartem. Pogłoski te, jak głosi komunikat rządu abisyńskiego mają na celu stworzenie pretekstu do przygotowania bombardowania miasta.

KOMUNIKAT MARSZAŁKA BADOGLIO

RZYM, 28.3. (PAT.) Włoski komunikat wojenny nr. 67: Marszałek Badoglio telegrafuje: Na odcinku zachodnim fron tu północnego wojska nasze w dalszym ciągu zajmują Ulcajt.

Wczoraj zajęte zostały pozycje Biniatan, które wraz z Cafto będącą w naszem posiadaniu zapewniają nam panowanie nad całym obszarem. Na obu fron tach ożywiona działalność włoskich samolotów.

PARYŻ, 28.3. Specjalny korespondent Havasa donosi z Asmary:

Pierścień wojsk włoskich zacieśnia się stale i rozwiązanie konfliktu zbliża się ku końcowi. Gen. Graziani rozpoczął ofensywę na froncie południowym i wojska włoskie zmierzają w kierunku północno-wschodnim.

Wojska pod dowództwem negusa znajdują się w rejonie jeziora Asziangi.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Tym, którzy okazali tyle współczucia i oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu zwłok na wieczny spoczynek mojemu mężowi

ś. p.

BOLESŁAWOWI MORZE

a w szczególności Wielebnemu ks. Wacławikowi, Dyrekcji kop. „Paryż", Naczelnikowi Straży p. Kaliszkowi, Strażom Pożarnym, Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, składa tą drogą staropolskie „Bóg zapłać"

Stroskana Żona

PREMJE dla prenumeratorów „Kurjera Zachodniego"

Każdy prenumerator „Kurjera Zachodniego", który DO DNIA 5-GO KWIETNIA R.B. wpłaci zgóry pełną prenumeratę t.j. zł. 2.50, załączy poniższy wypełniony kupon i wpłaci 35 gr. na koszty manipulacyjne otrzyma jako premję

PIĘKNĄ KSIĄŻKĘ

Prenumeratorzy zamiejscowi oprócz opłaty manipulacyjnej winni przekazać dodatkowo 10 gr. na koszty przesyłki premji. Wymienione opłaty można wpłacać razem z przedpłatą prenumeraty, zaznaczając na przekazie ich przeznaczenie.

Kupon na premję książkową „K. Z."
za kwiecień 1936 r.

Imię i nazwisko........................

Adres........................

Otrzymuję gazetę przez........................

POD ZARZUTEM TRUCIA RODZINY

Makabryczny proces Pawła Grzeszolskiego

Dwunasty dzień procesu przeciwko Pawłowi Grzeszolskiemu rozpoczął się od przesłuchania kierownika wydziału chemicznego fabryki „Radocha" p. **Konrada Lemańczyka.**

WŁAŚCIWOŚCI TALU

Biegły mówił o właściwościach talu, o sposobach jego otrzymywania, zastosowaniu itp.

Przew.: Czy związki talu mają smak?

Biegły: Prawdopodobnie, jak wszystkie metale, ma smak metalowy. Tal wyrabia na G. Śląsku Sp. Akc. Giesche.

— Czy do wydobycia związków talu są potrzebne jakieś skomplikowane przyrządy?

— Jeżeli się ma wiadomości z zakresu właściwości chemicznych talu, jeżeli się ma przepis, receptę, takie przyrządy, jak: zlewki, sączki, trochę odczynników chemicznych (kwas siarczany, soda) można otrzymać związki talu.

— Czy przy fabrykacji talu używa się cjanku potasu?

— Owszem.

— Czy jeśli wrzucić do zupy np. pomidorowej chlorek talowy, czy zmieni on kolor?

— Może nabrać koloru środowiska.

— Czy kryształki jego można zetrzeć w ręce?

— Bardzo łatwo.

Następnie biegłemu zadaje kilka pytań prokurator.

— Czy jest możliwe, żeby w skład materjałów, z których sporządza się garnki, wchodził tal?

— Niemożliwe. W naczyniach kuchennych tak napewno się nie znajdzie.

— A czy w zwłokach zmarłych ludzi można znaleźć pewną ilość talu?

— Nie słyszałem o tem.

— Czy zwłoki rozkładające się w trumnie metalowej mogą zaabsorbować z metalu pewną część talu?

— Uważam to za niemożliwe. Cała trumna — mojem zdaniem — musiałaby być z... talu.

WNIOSKI PROKURATORA I OBRONY

Po wydaniu orzeczenia przez biegłego, zgłosił wniosek obrońca oskarżonego, adw. Hofmokl-Ostrowski o przerwanie rozprawy na 3 tygodnie.

Wniosek ten, jak również inne, zgłoszone przez strony w toku przewodu sądowego, zostanie rozpatrzony przez sąd.

Warto przypomnieć choć o kilku wnioskach, które zgłosił prokurator i obrońca.

Był wniosek o wezwanie na rozprawę prof. Wachholza, prof. Olbrychta, dra Lustra, wniosek o przesłanie do zbadania odcinka mózgu zmarłej córki Grzeszolskiego, Lucyny, do Instytutu ekspertyz sądowych w Warszawie, wniosek o wezwanie grabarza Michalskiego z Czeladzi i inne.

WIZJA LOKALNA

Po załatwieniu tych formalności, sąd, na wniosek adw. Hofmokl-Ostrowskiego, postanowił dokonać wizji lokalnej domu przy ul. Rybnej 8 w Sosnowcu, gdzie zamieszkiwał oskarżony, jego rodzina, oraz Bugajowie.

Wizja naznaczona została na godzinę 13.

Na wieść o mającej się odbyć wizji ulica Rybna i przylegające do niej uliczki zapełniły się tłumami, które z niecierpliwością oczekiwały na przybycie sądu.

Na skutek zarządzenia prokuratora na miejsce przybyły silne skonsygnowane oddziały policji pieszej i konnej, które pilnowały porządku.

Punktualnie o godz. 13 pod dom Bugajów zajechało kilka samochodów, z których kolejno wysiadali: przewodniczący sądu sędzia Czaplicki, sędziowie Michalski i Malinowski, prokuratorzy: Suski i Wewióra, powód cywilny adw. Pawelek i obrońca adw. Hofmokl-Ostrowski, protokulanci, dziennikarze. Na końcu wysiadł oskarżony Paweł Grzeszolski, który, w asyście 2 posterunkowych skierował się ku bramie.

Na widok Grzeszolskiego z tłumu poczęły padać wrogie okrzyki pod jego adresem. Rozległy się śmiechy, gwizdy, posypały przekleństwa.

We wszystkich oknach, na płotach, a nawet dachach — ludzie. To samo było na podwórzu domu, gdzie mieszkał Grzeszolski, gdzie zmarła jego żona i syn.

BUGAJOWIE

Na podwórzu cała bliższa i dalsza rodzina **Bugajów**.

Kuczalska kręci się z kluczem, jej matka Katarzyna trzyma w ręku jakieś zawiniątko. Pytana co to jest, Bugajowa rozwija pakunek i pokazuje nam starą zniszczoną sukienkę, halkę, pończochy, podarte łapcie i niebieski szlafrok.

— To droga pamiątka po córce tego... Grzeszolskiego, Lucynie — mówi.

W MIESZKANIU

Tymczasem sąd udaje się na pierwsze piętro i staje przed drzwiami mieszkania, gdzie zamieszkiwali Bugajowie. Kilka zapytań, kilka odpowiedzi, wyjaśnień, poczem sąd kieruje się na trzecie piętro do mieszkania, zajmowanego przez oskarżonego, zmarłą jego żonę i dzieci.

Wchodzimy naprzód do mieszkania na prawo. Z informacyj, udzielanych przez Kuczalską, dowiadujemy się, że w pierwszym pokoju zmarł syn Grzeszolskiego, Jerzy. W drugim pokoju był salon. Na lewo również dwa pokoje. Pierwszy był kuchnią, drugi sypialnia Grzeszolskich. Po śmierci jednak Grzeszolskiej zamieszkały w nim dzieci. Jest to pokój, w którym dzieci w obawie przed ojcem, tarasowały się.

Idziemy dalej, jeszcze wyżej, na strych, gdzie na poddaszu znajduje się mały, niski i długi jak „kiszka" pokoik, z boku wnęka. Mieszkał tu syn Grzeszolskiego Jerzy, mieszkał później Grzeszolski. Niema tam nic ciekawego, więc schodzimy na dół, ażeby udać się wraz z sądem do fabryczki Grzeszolskiego.

„FABRYKA" GRZESZOLSKIEGO

Fabryczka mieści się obok, o kilka kroków dalej. Stajemy przed bramą. Przewodniczący sądu wręcza oskarżonemu kopertę. Grzeszolski otwiera ją, wyjmuje z niej klucz i otwiera bramę. Wchodzimy do środka. Wąski, ponury, zaśmiecony korytarz. Kierujemy się do drzwi na prawo.

Duża, ciemna hala o sześciu oknach. Na posadzce kilkadziesiąt pustych butelek, słoi, słoików. Na stołach jakieś przyrządy, blachy, kawałki drzewa, siarki, cymbałki...

Grzeszolski tłumaczy: Tu — mówi — stały maszyny, tam to, owo.

W drugiej hali czeka nas niespodzianka. Na lewo stoi jakaś szafa, w której moc najrozmaitszych książek: naukowych, beletrystycznych.

WSPANIAŁA BIBLJOTEKA

Intrygują nas zamknięte skrzynie. Jest ich sześć. Po otwarciu okazuje się, że wszystkie napełnione są książkami, **tysiącami książek.** Są książki polskie, francuskie, niemieckie, są rosyjskie, żydowskie.

Bierzemy do ręki pierwsze lepsze z brzegu, przeglądamy. „Ojcze nasz" Cieszkowskiego, „Die Metalfurbung", „Względność i grawitacja teorji Einsteina" Lorji Leksikon Meyera, Bruckhausa, Trzaski, „Kapitał Marxa", księgi Salomona, pisane po hebrajsku.

Sędzia Malinowski bierze ją do ręki, przegląda, poczem zapytuje oskarżonego: „Czy pan zna hebrajski?"

Grzeszolski uśmiecha się i mówi z dumą w głosie: „Czytam po hebrajsku!..."

Komplet książek jest imponujący.



Są książki traktujące o psychologji, filozofji ścisłej, beletrystyczne, techniczne. Na podłodze walają się fotografje, resztki sprzętów, z boku stoi kredens.

Grzeszolski tłumaczy:

— Trzy razy prokurator z sędzią śledczym oglądali te książki i dlatego są porozrzucane, w nieładzie.

Kiedy mamy opuścić hal Grzeszolski wraca się, nakrywa deską skrzynię z książkami, poczem wychodzi.

Kierujemy się do kantorku, na górę. Z boku duża szafa, pełna książek, listów, fotografij, na środku biurko.

Schodzimy na dół. Przez zakratowane okno oglądamy t. zw. „ogródek", w którym Grzeszolski bawił się ze swą córką.

Świadek Kuczalska, chcąc zobaczyć, co Grzeszolski robi z chorą córką, weszła na dach domu, położonego obok tego ogródka i z dymnika przyglądała się zabawie ojca z dzieckiem.

Widziała wówczas, jak Grzeszolski przywiązał do kijka sznurek i kazał się tym bacikiem bawić Lucynie.

W MIESZKANIU CABAJÓWNY

Po szczegółowem i dokładnem obejrzeniu fabryczki, sąd udał się następnie na ul. Racławicką 5, do domu Kalisza, u którego mieszkała służąca oskarżonego, Marjanna Cabajówna.

Na ulicy pełno ludzi. Ścisk taki, że nie można dostać się do sieni. Porządek utrzymuje policja. Wchodzimy za sądem na podwórze, skąd świadek Markowska obserwowała, co dzieje się w mieszkaniu Cabajówny.

Sąd wzywa Kalisza, by zademonstrował scenę, jaka rozgrywała się w pokoju Cabajówny.

Pokój ten jest pusty. Kalisz wchodzi do mieszkania i siada przy stole, znajdującym się przy oknie. Obserwujemy tę scenę z podwórka. Kalisza widać dobrze.

Następnie sąd zapytuje Kalisza, gdzie jest drabina, która stała obok okna Cabajówny. Drabiny niema, Ktoś ją zabrał. Niezrażony tem jednak Kalisz tłumaczy sądowi, że kiedy u Cabajówny bawił z wizytą Grzeszolski, była drabina. Wszedł nawet na nią i zobaczył, jak Cabajówna siedziała na kolanach Grzeszolskiemu.

Grzeszolski słucha i uśmiecha się ironicznie. Jak zwykle opanowany, spokojny. Ma na sobie szare palto, na głowie pilśniowy kapelusz. Rozmawia z obrońcą, który mu coś tłumaczy.

Tymczasem sąd ogląda mieszkanie, podwórze, okno.

Prokuratorzy mało się interesują tem wszystkiem, stoją i rozmawiają z sobą. Korzysta z tego p. Lazar. Fotografuje ich, Grzeszolskiego, wszystko i wszystkich. Oskarżony nie zasłania się ręką, jak dawniej, udaje, że nie widzi skierowanego nań objektywu. Czeka, jak powróci sąd i będzie mógł powrócić do więzienia. Jeszcze kilka zapytań, uwag, spostrzeżeń, poczem sędzia Czaplicki oświadcza, że wizja skończona.

Odjeżdża jedno za drugiem auto. Grzeszolski wsiada do 12, wchodzą za nim dwaj posterunkowi, obrońca. Auto rusza. Oskarżony rozgląda się ciekawie na wszystkie strony.

Tłum ludzi „wlepia" w samochód oczy i patrzy na Grzeszolskiego, przygląda mu się natarczywie, jakby na zawsze chciał zapamiętać jego twarz twarz człowieka, którego oskarżono o otrucie dzieci.

Kiedy auto zginęło na zakręcie ulicy, tłum zaczął się powoli rozpraszać, aż wreszcie po kilku minutach rozszedł się do domów. Wizja lokalna skończyła się.

W poniedziałek o godz. 12 w południe sąd poweźmie decyzję, co do zgłoszonych przez strony wniosków, poczem, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody, zostanie zamknięty przewód sądowy.



Agitacja przedwyborcza

W NIEMCZECH

BERLIN, 28.3. (PAT.) Zgodnie z wezwaniem m.in. Goebbelsa, napięcie przedwyborcze osiągnęło wczoraj swoje maximum. Uwidoczniło się to nazewnątrz na każdym kroku. Morze sztandarów narodowo-socjalitycznych zwiesza się ze wszystkich gmachów publicznych i prywatnych, na wszystkich prawie domach wywieszono olbrzymie transparenty, wzywające w najróżniejszych formułkach społeczeństwo do zadokumentowania swej jedności i potwierdzenia swego zaufania do osoby kanclerza.

Cała prasa niemiecka poświęca pierwsze stronice wyłącznie mowom kanclerza i najwybitniejszych mężów stanu oraz hasłom wyborczym, przenosząc nawet najdogodniejsze zagadnienia polityki międzynarodowej na plan dalszy i ograniczając do minimum swoje komentarze.

Dziś punktualnie o godz. 16 rozbrzmiały w całej Rzeszy syreny i dzwony kościelne, a cały ruch uliczny zamarł na 1 minutę. Wobec obowiązku zawieszenia pracy we wszystkich urzędach, biurach i sklepach na czas trwania mowy kanclerza, wygłoszonej z zakładów Kruppa w Essen, wzmógł się potem niezwykle ruch uliczny w Berlinie, nadając stolicy Rzeszy, bogato udekorowanej, charakter niezwykle świąteczny.

TWORCA I NAUCZYCIEL

(W dziesiątą rocznicę śmierci Romualda Mielczarskiego)



Romuald Mielczarski

——xx——

Rozwój ruchu spółdzielczego w Polsce rozpoczął się na dobre po rewolucji 1905 roku. Nikłe jego początki przedtem, po roku tym wzmożone dzięki wytężonej pracy pionierskiej szeregu ludzi, a zwłaszcza pracy Edwarda Abramowskiego, Romualda Mielczarskiego i Stanisława Wojciechowskiego, rozwinęły się w wielką sieć 1066 spółdzielni, zrzeszonych w Związku Spółdzielni Spożywców, będącym dla nich centralą ideową i gospodarczą. O sile prężności tej organizacji świadczą cyfry obrotu chociażby hurtowni związkowej. Wynoszą one 70 miljonów złotych i stawiają ją na czele wszystkich przedsiębiorstw handlowych polskich.

Dnia 30 marca rb. mija dziesiąta rocznica śmierci pioniera ruchu spółdzielczego w Polsce, twórcy Związku Spółdzielni Spożywców, **Romualda Mielczarskiego.** Była to wielka postać, niezwykła na nasze stosunki. Ten człowiek żelaznej woli, bezwzględny dla wszystkich, a przedewszystkiem dla siebie, wpatrzony w gwiazdę przewodnią przyświecającej mu idei wyzwolenia gospodarczego świata pracy i budowania na tej płaszczyźnie bytu narodu polskiego — był jednocześnie twórcą i nauczycielem.

Zanim jednak tym twórcą i nauczycielem został, wpierw sam przeszedł przez szkołę biedy, ciężkiej pracy, tułaczki na obczyźnie. W srogich warunkach materjalnych ukończył szkoły. Za pracę niepodległościową znalazł się w carskiem więzieniu, po opuszczeniu zaś jego wędruje na uniwersytet w Zurichu, a potem do akademji handlowej w Antwerpji. Kończy ją „cum eximia laudae". Powrót jednak do kraju miał zamknięty. Dręczony nostalgją, osiada w Rapperwilu, gdzie dziedziczy po Żeromskim stanowisko bibljotekarza. Studja nad historją porozbiorową Polski absorbują mu wtedy czas i siły. Nie odpowiada to jednak jego nastawieniu myślowemu. Boi się zostać bezpłodnym kaznodzieją wtedy, kiedy w Polsce tyle pracy leży odłogiem. Nie zadawalnia go również działalność wśród emigracji. Pragnie tworzyć podwaliny bytu ekonomicznego narodu.

W 1900 roku wraca do kraju, nie oglądając się na to, co może go spotkać ze strony rządu rosyjskiego. Oczywiście znalazł się natychmiast po przekroczeniu granicy w więzieniu — w słynnych „Krestach" w Petersburgu. Rok pobytu w więzieniu — to niezawielka zapłata za powrót do ojczyzny — gdyby wolno mu było w niej osiąść. Wzbroniono mu tego. Kaukaz i Charków — to miejsce dostatecznie dobre dla działacza niepodległościowego.

Rewolucja 1905 roku otwiera przed Mielczarskim nowe karty życia. Po kilkunastoletniej tułaczce na obczyźnie następuje okres kilkunastu lat pracy w Polsce i dla Polski.

Prowadzi ją na odcinku organizowania na zasadach spółdzielczych życia gospodarczego mas pracujących. Razem ze Stanisławem Wojciechowskim, Edwardem Abramowskim, Stefanem Żeromskim zakłada Towarzystwo Kooperatystów, a potem pismo, poświęcone ideologji i pracy spółdzielczej nazwane „Społem", zgodnie z projektem Żeromskiego.

W zorganizowanem przy Towarzystwie Kooperatystów Biurze Informacyjnem dla spółdzielni pełni obowiązki sekretarza, rozwijając szeroko działalność wychowawczą, organizacyjną i instruktorską. Wysiłki przynoszą obfity plon. W 1911 roku stosunki ukształtowały się w ten sposób, że idące dotychczas luzem 139 spółdzielni spożywców utworzyły związek, o którym była mowa na wstępie.

Nową organizację mocną ręką prowadził Mielczarski — skoro rozrosła się ona i okrzepła w sposób u nas niezwykły. Liczy ona obecnie 1066 spółdzielni, obroty hurtowni spółdzielczej wynoszą 70 miljonów złotych. Posiada wielki dorobek materjalny, większy jednak może moralny. Jest nim idea przewodnia, tchnięta w nią przez jej twórcę, idea, która pociągnęła za sobą masy.

To była praca twórcza Mielczarskiego, mająca na celu budowanie niezależności gospodarczej narodu.

Ale nietylko na tem polegała Jego rola. Wielkość tego człowieka opiera się nietylko na dziele dokonanem, a związanem z Jego życiem. Polega przedewszystkiem na trwałości, uwarunkowanej wychowaniem zastępu ludzi, idących wytkniętą przez Niego drogą. Mielczarski uważa spółdzielnię za szkołę, w której kształcą się i dojrzewają talenty administracyjne, techniczne i organizatorskie. Życie nie zawiodło tych nadziei — świadczy o tem stały systematyczny rozwój polskiej spółdzielczości spożywców.

Ważniejszem jednak zadaniem spółdzielni jest wychowanie niezorganizowanych przedtem mas, uczenie ich solidarności i miłości wspólnego dobra, brania swoich praw w swoje ręce. Tych rzeczy uczy się obecnie w Polsce kilkaset tysięcy ludzi.

Nietylko w swej pracy społecznej nazewnątrz Mielczarski był nauczycielem i wychowawcą. Całe Jego życie było wzorem życia człowieka uspołecznionego, działacza na wielką skalę. Wyrzeczenie się korzyści materjalnych, niezwykła pracowitość, odwaga decyzji, ponoszenie pełni odpowiedzialności, wielka skromność, całkowite oddanie się jednej przewodniej idei — były to cechy Jego, oddziaływujące silnie na ludzi i wiążące ich z Nim i Jego kierunkiem.

W dziesiątą rocznicę śmierci R. Mielczarskiego odbędą się liczne uroczystości, związane z Jego pamięcią. Kilkusettysięczne rzesze spółdzielców złożą hołd twórcy i nauczycielowi, którego idee i przykład przyświecają wielkiemu ruchowi, mającemu za cel sprawiedliwość społeczną w stosunkach gospodarczych.

T. J.

Pos. Michalski zaatakował

WOJ. GRAŻYŃSKIEGO

W śląskich kołach politycznych **duże wrażenie wywołała scysja w Sejmie śląskim między woj. Grażyńskim a posłem Michalskim.**

Poseł Michalski w przemówieniu **swem postawił szereg zarzutów administracji państwowej na Śląsku** i dodał, że zarzuty swoje potrafi **poprzeć dowodami.**

W odpowiedzi na to woj. Grażyński **zaprotestował** przeciwko atakom p. Michalskiego i oświadczył, że da p. Michalskiemu **możność przedstawienia dowodów na poparcie przytoczonych zarzutów.** P. Michalski zabrał głos jeszcze raz i oświadczył, że nie miał zamiaru nikogo obrazić.

Wnioskują że p. Grażyński **wytoczy p. Michalskiemu proces o obrazę administracji.**

Problem obrony narodowej

aktualnie najważniejszem zagadnieniem

Organ sfer wojskowych „Polska Zbrojna" w szeregu artykułach omawiał zagadnienia gospodarcze pod kątem zdolności obronnej Polski. Artykuły te pisane z mocnym akcentem dotykały również zagadnień polityki wewnętrznej kraju (nawoływanie do jedności, współpraca ze zdolnymi jednostkami), co wywołało liczne komentarze w prasie o różnych odcieniach politycznych. „Polska Zbrojna" w ostatnim artykule odgradza się kategorycznie, od imputowanych jej tendencji uprawiania jakiejś polityki personalnej, czy opozycyjnej. I wypowiada, jak gdyby credo sfer wojskowych na aktualne problemy.

W ostatnich tygodniach — pisze „Polska Zbrojna" — skierowaliśmy baczną uwagę społeczeństwa na sprawy gospodarcze. Wystąpienia nasze wywołały w opinji publicznej cały szereg oddźwięków i komentarzy, niejednokrotnie **najzupełniej fałszywych.** Niektóre dzienniki podchwytywały skwapliwie te, czy inne nasze artykuły i podawały je w „sosie" takich sensacyjnych tytułów, jak „Polska Zbrojna w opozycji" i t. p. brednie.

Na horyzoncie pojawiły się chmury — należy przeto zwiększyć czujność. I trzeba trzeźwem okiem zbadać swój stopień przygotowania. **Przygotowania do obrony,** bo nikt przecież w Polsce o żadnej agresji nie myśli. Jak ważnym zaś dla siły obronnej państwa jest **stan gospodarczy kraju** — to chyba każdy jasno rozumie...

...Teza nasza jest prosta. Musimy być jak najlepiej przygotowani na wszelkie — mogące nam grozić — ewentualności. Dla stanu obronności państwa życie gospodarcze ma olbrzymie znaczenie. Należy więc dołożyć wszelkich starań, **aby aparat gospodarczy znajdował się w Polsce na jak najwyższym poziomie..**

...Problem obrony narodowej winien łączyć wszystkich obywateli naszego państwa bez względu na takie, czy inne poglądy polityczne, bez względu na wyznanie, czy narodowość... Wszyscy jesteśmy obywatelami, a więc i „żołnierzami" tego samego państwa, posiadamy te same prawa i ciążą na nas te same obowiązki. Jesteśmy miesz kańcami tego samego domu.

Zmierzając po linji interesów państwa, **jako wspólnego dobra,** wśród których sprawa **obrony narodowej wysuwa się dziś na plan naczelny,** potępić musimy **generalnie wszelkie zawady i przeszkody,** które osłabiają nasze siły gospodarcze i społeczne — wszelką niefachowość, frazesowiczostwo i biurokratyczne przelewanie z pustego w próżne, wszelkie beznadziejne gadulstwo...

...Te twórczą, pozytywną krytykę podjęliśmy na łamach naszego pisma, **wolnego od serwitutów grupowych, czy personalnych.** Sprawa obrony narodowej — sił obronnych Rzeczypospolitej, jest dla nas pryzmatem dla oceny wszelkich wydarzeń i zjawisk, zachodzących w naszej rzeczywistości.

Z DNIA

KONGRES WOLNOMYŚLICIELI

W dniach 8—14 kwietnia b. r. ma się odbyć w **Pradze czeskiej międzynarodowy kongres wolnomyślicieli,** na który przybędą m. in. także **loże wolnomularskie.** Tematem obrad ma być całkowity **rozdział religji od państwa.** Wśród prelegentów znajduje się także **przedstawiciel ZSRR, prof. Łukaczewskij.** Jest to fakt bardzo znamienny. Wolnomyśliciele ciągle jeszcze odżegnują się od bolszewizmu i komunizmu, a tymczasem **na każdym niemal kroku szerzą propagandę komunistyczną** i wyraźnie starają się o przygotowanie gruntu pod **przewroty społeczne.** O ich w tych kierunku nadziejach świadczą wymownie szpalty ich pism wolnomyślicielskich, w których jednak prowadzą bardzo maskowaną i ostrożną propagandę komunistyczną. A jednak w jednym z ostatnich numerów „**Pioniera**" (Nr. 9 z lutego 1936) — czasopisma wolnomyślicielsko - społecznego, wychodzącego w Toruniu, wyrwało im się nieopatrznie takie zdanie: **„zbliża się czas, gdy krzyż chrześcjański zastąpi czerwona gwiazda ateizmu, jako symbol lepszego jutra..."!**

Ciekawą będzie rzeczą, kto z wolnomyślicieli polskich weźmie udział w tym kongresie. Z drugiej strony możemy być najzupełniej przekonani, że przewidywania „Pioniera" wogóle się nie sprawdzą, gdyż naród polski jest zawsze i będzie po wiek wieków związany z religją katolicką, z której czerpał i czerpie nadal najszczytniejsze **zasady etyczne i moc ducha.**

SZKOŁA I WYCHOWANIE DZIECKA

O ZROZUMIENIE DZIECKA

III. Wiek dziecka około 10 do 12 względnie 13 roku życia charakteryzuje niechęć do bajek jako „nieprawdziwych" i pragnienie wiedzy przedmiotowej, dającej się bezpośrednio tj. zmysłami stwierdzić — chodzi mu o prawdę „namacalną". Interesuje się ono teraz w zasadzie własnościami fizykalnemi przedmiotów. Dziecko idzie w ślady Robinzona, który „poznawał przyrodę" by ją ujarzmić. Dużą rolę gra jednak jeszcze pierwiastek fantastyczny, skłaniający do czytania książek o różnych bohaterach. Lektura literatury bohaterskiej jest następstwem poczucia siły w tym wieku u dziecka, gdyż znajduje się ono w okresie bohaterskim. Poczucie siły podnosi u dziecka pożądanie wiedzy ale zarazem powoduje potrzebę wyładowania się (szczególnie u chłopców) w zabach, gdzie objawy siły, zręczności i przedsiębiorczości dominują.

Dalszem dobrem następstwem wzrostu sił są: radość, poczucie honoru i dążenie do wypróbowania swej mocy. Objawiają się jednak, zwłaszcza przy końcu omawianego okresu, i złe rysy, jak **dążenie i szukanie przygód i sensacyj,** co początkowo jest wyrazem ciekawości i żądzy wiedzy, później zaś **przechodzi w pociąg do wędrówek.** Ten ostatni, wzmacniany przez częste **konflikty dziecka z otoczeniem,** a więc z nauczycielem i rodzicami. Wychowawcy bowiem żądają od dziecka uczenia się i przystosowania do wymagań, a dziecko znajduje się w okresie bohaterskim, w okresie rozwiniętej samodzielności woli, czuje potrzebę wyładowania się, a nie przystosowania, **stawia tedy wychowawcom opór,** (stąd „psie figle", wagary).

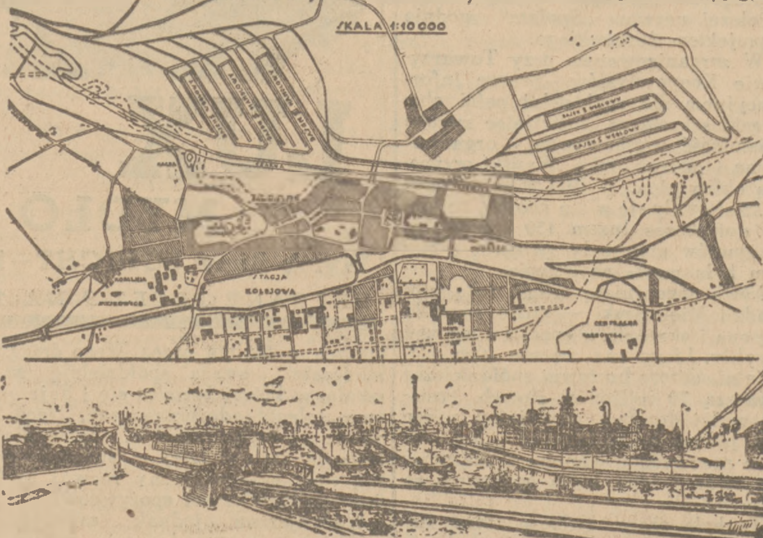
Jest to bunt dla samego buntu; brak tu jakiegoś krytycznego stosunku do wychowawcy. Kiedy około 10 roku życia wymaga dziecko, aby wychowawca w równej mierze opiekował się niem, uczył je i kierował w życiu społecznem — to obecnie, około 12 roku życia, oczekują i pragną dzieci przywódcy.

Uwagi powyższe wskazują, że rozwój psychiczny dziecka szczególnie około dziesiątego roku życia jest dalszym ciągiem rozwoju lat poprzednich, omówionych we wcześniejszych artykułach. Rozwinęła się więc i wzmocniła uwaga i siła woli, nieodzowne przy nauce. Dziecko może już dosyć długo skupiać uwagę na danym przedmiocie zwłaszcza, jeżeli wychowawca wzbudzi zainteresowanie do niego, przez odpowiedni sposób podania. Skupienie uwagi na przedmiocie jest warunkiem zapamiętania i zrozumienia tegoż. Zrozumienie rzeczy ułatwia bardzo jej zapamiętanie, pozatem rozwija inteligencję. **Staranie o zrozumienie rzeczy** powinno być więc jednym z najważniejszych momentów wychowania, jako przygotowania do życia w którem pierwszorzędną rolę gra zaradność i siła woli, rozwijane przy poznawaniu świata.

Ważnym momentem w życiu człowieka jest jego religijność. **Od religijności** w prawdziwem tego słowa znaczeniu, zależy bowiem często **szczęście człowieka.** Wychowanie, mające między innemi i szczęście wychowanka na celu, musi się i momentem religijnym zajmować. Religijność dziecięca opiera się na **własnych przeżyciach dziecka i na przedmiotach podawanych mu przez religię.** Pierwsze w przybliżeniu prawdziwe przeżycie religijne występuje w zasadzie u dziecka w chwili, gdy przeżywa ono poraz pierwszy coś ogromnego, doświadcza granic własnej i ludzkiej mocy, czuje się opanowanem przez coś nieznane. Przeżycie takie połączone bywa często ze zgrozą. W takich chwilach może dziecko nieraz **dojść do odkrycia Boga.** Gdy otoczenie (rodzice, rodzeństwo itp.) akcentuje myśl o boskim gniewie, to bojaźń może osiągnąć dość, a nawet bardzo wysoki stopień natężenia (co jest szkodliwe). Wielką rolę w podsuwaniu religijnych przeżyć może spełnić **matka** n. p. przez wskazywanie z odpowiedniego miejsca szczególnie wieczorem pogodnego nieba, jako mieszkania Boga, dobrego ojca wszystkich ludzi. Naturalnie musi to być czynione w odpowiednich warunkach. Czy dziecko odczuwa wzniosłość Boga, do czego konieczne jest przeżycie własnej nicości, niewiadomo. Trudność polega tutaj na braku u dziecka oceny moralnej siebie samego. Również nauka religii napotyka na wielkie trudności przedewszystkiem spowodu wyobraźni dziecka.

Praca około wychowania religijnego musi być wskutek powyższych trudności prowadzona z wielką rozwagą, umiejętnością i troskliwością, zwłaszcza na terenie Zagłębia, ponieważ **dzisiejsze dziecko wielkomiejskie wzrasta w środowisku, które nie dopuszcza dziecka do samotności, a ta jest nieodłącznym warunkiem przeżyć religijnych.**

Dr. Edward Suchan



W czwartkowym numerze podaliśmy informacyjny artykuł o budowie portu na Przemszy. Port ten będzie podzielony na dwie części: północną i południową. Port północny (na lewo) znajdować się będzie między Modrzejowem a Radochą i posiadać będzie trzy baseny, z których dwa będą oddane do użytku handlowego, a trzeci dla transportu węgla. Południowy port (na prawo) między Niwką a Trójkątem zaopatrzony będzie tylko w dwa baseny, wyłącznie węglowe.

Linjami przerywanemi na planie oznaczone jest dawniejsze koryto Przemszy.

Na ilustracji u góry plan sytuacyjny portu, u dołu wygląd perspektywiczny.

„Dzień Matki"
NA TERENIE CAŁEGO KRAJU

W niedzielę dnia 24 maja rb. odbędzie się na terenie całego kraju doroczny „Dzień matki", organizowany przez młodzież Polskiego Czerwonego Krzyża przy pełnem poparciu władz szkolnych.

Dzień ten poświęcony będzie zadokumentowaniu uczuć dzieci i młodzieży dla matek. Projektowane jest zorganizowanie szeregu akademij, obchodów, uroczystości itd., na których matki otrzymają od młodzieży podarunki i kwiaty.

W poszczególnych miejscowościach organizują się już specjalne komitety, które zajmą się zorganizowaniem „Dnia matki".

—xx—

× **NABOŻEŃSTWO NA INTENCJĘ KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.** Dzisiaj tj. w niedzielę o godz. 10 rano w kościele parafjalnym w Sosnowcu, odbędzie się nabożeństwo na intencję Kupiectwa i handlu chrześcijańskiego zamówione przez Centralny Związek detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego z okazji 10-lecia istnienia Związku.

Zbiórka członków o godz. 9 rano w lokalu własnym przy ul. Warszawskiej 22, skąd wyruszy pochód do kościoła ze sztandarem. Zarząd zaprasza ogół kupiectwa chrześcijańskiego o liczne wzięcie udziału w nabożeństwie.

× **SZKOŁA ZDROWIA — POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE.** W Miejskim Ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: dn. 29 bm. o godz. 11 dr. Z. Mromiński „Nowoczesne metody leczenia gruźlicy płuc"; dn. 5 kwietnia br. o godz. 11 dr. L. Poznański: „Gruźlica górnych dróg oddechowych".

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne w Sosnowcu: błonica 7 (1 zgon), róża 1, krztusiec 3, gruźlica 9 (2 zgony).

× **KURS PILOTAŻU SZYBOWCOWEGO.** Koło szybowcowe przy Kole LOPP w Niemcach, w dniu 31 bm. otwiera kurs pilotażu szybowcowego dla swych członków. Inauguracja kursu nastąpi w lokalu LOPP. (była ochronka) punktualnie o godz. 18.30.

× **ROZPRAWA ODDŁUŻENIOWA.** W Warszawie odbędzie się dn. 31 bm. rozprawa oddłużeniowa samorządów powiatowych w centralnej komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej. Z ramienia Wydziału powiatowego w Będzinie wyjeżdżają na rozprawę pp.: starosta Boxa, sekretarz Sejmiku p. Fr. Nowara i członek Wydziału powiatowego inż. Czaplicki.

× **PORANEK.** Dziś w kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmu „Metropolitan" z Lawrencem Tibbettem w roli gł. Ceny miejsc dla dzieci i młodzieży po 25 gr. dla dorosłych po 54 gr.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

29 niedziela	**Dziś** Jana Kap.
	Jutro Anieli wd.
	Wschód słońca 5 m. 30.
	Zachód „ 18 m. 9.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Zaproszenie do tańca".
EDEN: „Metropolitan".
PALACE: „Za chwilę szczęścia".

—xx—

× **„ŚWIĘTO PIEŚNI"** Jak już zapowiadaliśmy, dzisiaj, o godz. 11 rano odbędą się w sali kina „Palace" popisy śpiewacze zespołów chóralnych z terenu powiatu Będzińskiego. Na program imprezy złożą się produkcje wokalne dwunastu zespołów chóralnych, które wykonają w połączeniu i indywidualnie około 40 pieśni ludowych. Ceny biletów od 19 do 99 groszy.

× **NOWE ZNACZKI POCZTOWE.** W obiegu pocztowym znajdą się niebawem nowe znaczki najwyższej wartości 3 zł. Zapasy tych znaczków wydrukowanych przez Wytwórnię Papierów Wartościowych są opatrzone wizerunkiem p. Prezydenta Rzplitej.

× **„AKTUALNE ZAGADNIENIA POLITYCZNE".** Dn. 30 bm. rb. o godz. 19 w lokalu Kuźnicy pracy dla państwa w Sosnowcu przy ul. Staropogońskiej 14 zostanie wygłoszony odczyt przez prof. K. Nawrockiego pt. „Aktualne zagadnienia polityczne". Wstęp bezpłatny.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 29 bm. o godz. 4.30 popol. świetna komedja sowieckiego komedjopisarza W. Katajewa pt. „KWIECISTA DROGA", która cieszy się wielkiem powodzeniem, dzięki świetnej grze artystów pp.: Arciszewskiej, Grzymałanki, Karasińskiej, Królikowskiej, Rapackiej, Stróżyńskiej, Erwana, Golczewskiego, Krotkiego, Łuczkowskiego, Rokossowskiego i Wołyńczyka. Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godz. 8.30 przepiękna komedja de Fleurs'a i Caillavet'a pt. „ŁADNA HISTORJA", która zdobyła sobie uznanie publiczności, gorąco oklaskującej wykonawców w osobach pp.: Arciszewskiej, Gołaszewskiej, Iwańskiego i Krotkiego na czele zespołu. Bilety w cenie od 25 gr.

Jutro dnia 30 bm. o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, doskonała komedja de Fleurs'a i Caillavet'a pt. „ŁADNA HISTORJA".

Kasa teatru czynna w każdą niedzielę od godz. 11 rano do 1 popol. i od godz. 3 popol. do końca przedstawień.

—oOo—

× **ZARZĄD ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU** podaje do wiadomości że 1 kwietnia tj. w środę zamiast jak zwykle w czwartek odbędzie się w lokalu Związku miesięczne zebranie, na którem p. d-rowa Paszycowa wygłosi „Pogadanki praktyczne" i poda przepisy świąteczne. Członkinie proszone są o liczne przybycie.

PCD ŚWIATŁO

„OZOR PO POLSKU"

Dobrych kilka lat temu. Kornel Makuszyński, zirytowany plotkami, kursującemi na temat jego osobistych spraw, napisał świetny feljeton zatytułowany: „Ozór po polsku".

„Ozór po polsku" to nasza narodowa potrawa. spożywana w godzinach południowych i wieczorowych w kawiarniach, barach, restauracjach, na „fajfach" i bridżowych zebraniach, potrawa ulubiona tak przez panów, jak i panie. Specjalnem upodobaniem cieszy się w Zagłębiu Dąbrowskiem, jednym znakomicie działając na humor, innym zatruwając życie.

Przyrządzenie „ozoru po polsku" w Zagłębiu wymaga specjalnego kunsztu, polegającego na tem, aby przedmiot podlegający spreparowaniu nie wiedział kto go... preparuje. Tedy każdy, który coś wie „o nim", rozmawiając w cztery oczy, będzie bardzo uprzejmy, miły, szczery, wylewny, obdarzający zaufaniem, jednem słowem, szczerym przyjacielem lub szczerą przyjaciółką. Sytuacja zmienia się zupełnie w kilka minut po rozstaniu, a spotkaniu kogoś, przed kim możnaby powiedzieć coś o poprzednim bliźnim.

Z ust do ust, od bliźniego do bliźniego, od przyjaciela do przyjacielki — wędruje niezmordowana, jak pszczółka pracowita, plotka, ten „ozór po polsku".

Społeczeństwo zagłębiowskie z upodobaniem chodzi do sądu. Proces Grzeszolskiego wyraźnie to potwierdza. Ale społeczeństwo zagłębiowskie nie przejmuje się procedurą sądową, polegającą na przesłuchaniu stron i wysunięciu objektywnej prawdy... Ono wydaje sąd bez przesłuchania, bez zebrania dowodów prawdy. Zawsze to przyjemniej rozpowszechniać sensacyjną, pikantną wiadomość i cieszyć się widokiem wypieków ciekawości na twarzach słuchaczek i domyślno-pobłażliwych grymasów panów. A po sprawdzeniu mogłoby się okazać, iż... nie byłoby o czem mówić.

Zakres zainteresowania plotki zagłębiowskiej jest bardzo różnorodny. Plotka jest wścibska, interesuje ją wszystko: dom prywatny, handel, przemysł, polityka. Wszystko, co mogłoby przysporzyć materjału na spreparowanie pikantnego „ozoru po polsku".

Wpada schodami kuchennemi do mieszkania i penetruje to mieszkanie bardzo dokładnie. Sypalnia cieszy się specjalnem zainteresowaniem. Nie mogąc dostać się do wnętrza, plotka zagląda przez okno lub podsłuchuje na schodach. Wystarczy jej widok „jego" i „jej", na ulicy, na dancingu czy w restauracji, by stworzyć romans, rozwieść małżeństwo, spłodzić dziecko, zapowiedzieć tragedję. Plotka najchętniej chadza drogami sensacji erotycznej.

Interesuje się jednak i innemi dziedzinami, poważniejszemi: polityką, sprawami handlowemi, przemysłowemi, posadowemi. Węszy tu, węszy tam, kombinuje, podgląda, wypatruje. Ktoś tam niezadowolony, zawiedziony w ambicjach czy aspiracjach osobistych lub politycznych, bajałuki pocznie opowiadać, a plotka to podchwytuje, wyolbrzymia, sugeruje, ba, nawet przekonywuje ludzi mądrych i inteligentnych. I w ten sposób, bez wiedzy objektu zainteresowania plotki jakieś przedsiębiorstwo czy osoba — albo nie istnieje, albo ma nie istnieć, albo „robi bokami", albo „ledwo ledwo utrzymuje się na powierzchni". W polityce, pracy społecznej plotka ma specjalną metodę działania, możnaby rzec.. konspiracyjną.

Może w zbyt czarnych, „przypalonych" barwach przedstawiony został ten „polski ozór zagłębiowski". Może nie jest znowu tak straszny i tak niesympatyczny.

Istotnie.

Plotka zagłębiowska ma przecie zasługi. Ma zasługi i to niebylejakie: Daje temat do rozmowy, emocjonuje, egzaltuje, ekscytuje. Daje powód do śmiechu szczerego (gdy kogoś likwiduje!) i do wykazania wspaniałych walorów serca (możność wspaniałego „zgrywania się" na temat litości lub... politowania), do wykazania wielkoduszności i wypowiadania pięknych frazesów o moralności i cnocie (z wewnętrznem zadowoleniem, iż plotka zainteresowała się kim innym!).

Życie w Zagłębiu bez plotki byłoby mało interesującem, nudnem. „Ozór po polsku" smakuje w Zagłębiu zarówno w kawiarni, jak w restauracji i na dancingu.

Tik.

Zwolnienie

DYR. KAZIMIERZA KAZONIA

W dniu wczorajszym zwolniony został z aresztu zapobiegawczego dyrektor Targowicy w Mysłowicach p. Kazimierz Kazoń.

Aresztowanie dyr. K. Kazonia nastąpiło w ub. roku rzekomo w związku z aferą mięsną, w Warszawie oraz rzekomemi nadużyciami na Targowicy.

Rewolwerowa prasa na ten temat rozpisywała się bardzo wiele. Przedwczesnem byłoby wypowiadanie się w obecnej chwili o tej sprawie, stwierdzić jednak można jedno, iż to o czem dotychczas sensacją żyjące dzienniki wypisywały nie odpowiada prawdzie.

Major B. M. Lepecki w Sosnowcu

Radjowa audycja propagandowa

W nadchodzącą środę o godz. 20 z podstudja sosnowieckiego dana będzie pierwsza audycja propagandowa. Pod czas tej audycji wygłoszony będzie odczyt red. K. Ćwierka o Grodźcu z cyklu: „Jak pracujemy w Zagłębiu". Koncertować zaś będzie orkiestra Towarzystwa sosnowieckich fabryk rur i żelaza pod kierunkiem Fr. Szyllera.

Tego samego dnia na godzinę przed audycją kierownik techniczny podstudja inż. Jerzy Bijasiewicz w sali strażackiej w Grodźcu wygłosi do zebranych tam mieszkańców Grodźca odczyt o społecznem i kulturalnem znaczeniu radja, służba zaś techniczna podstudja zainstaluje na sali radjoodbiornik z megafonem. W ten sposób zaraz po odczycie mieszkańcy Grodźca będą mogli wysłuchać audycji, poświęconej ich gminie. Apelujemy więc do wszystkich mieszkańców gminy Grodziec, aby w nadchodzącą środę o godz. 7 wieczorem stawili się gremjalnie w sali straży pożarnej, celem wysłuchania odczytu inż. J. Bijasiewicza, a następnie audycji radjowej, nadawnej z podstudja w Sosnowcu.

W dniu 15 kwietnia, a więc w pierwszą środę po Wielkiejnocy z podstudja wygłosi odczyt pt. „Pewnej nocy" — ze wspomnień o marsz. Piłsudskim — mjr. Mieczysław Bogdan Lepecki, b. adjutant marsz. Piłsudskiego, jeden z najbliższych Jego żołnierzy, a zarazem znany pisarz-podróżnik, którego ostatnia książka „Sybir bez przekleństw" jest prawdziwą rewelacją w naszej literaturze podróżniczej. Mjr. Lepecki jest zagłębianinem i odczyt jego z podstudja w Sosnowcu nabiera specjalnego znaczenia.

Akcja zwalczania chorób zawod.

i wypadków w zatrudnieniu

Przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznem nakładają na Zakład ubezpieczeń społecznych obowiązek prowadzenia akcji zapobiegającej wypadkom w zatrudnieniu i chorobom zawodowym. W wykonaniu tego obowiązku Z.U.S. utworzył odrębny wydział p. n. „sekcja bezpieczeństwa pracy". W skład sekcji wchodzą inżynierowie, jako inspektorzy bezpieczeństwa pracy w U. S. Przeprowadzają oni lustrację przedsiębiorstw, w których organizują „służbę bezpieczeństwa pracy" i ustalają sposoby uchylenia niebezpieczeństw, mogących spowodować wypadki w zatrudnieniu. Ponadto stwierdzając w lustrowanych przez siebie zakładach pracy stopień bezpieczeństwa, inspektorzy dają Z.U.S.-owi podstawę do ustalenia właściwej dla danej gałęzi gospodarczej wysokości składek na ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych.

Działalność sekcji bezpieczeństwa pracy, która przez zapobieganie wypadkom dąży do obniżenia wydatków w Z.U.S., a zatem również do obniżenia związanej z wydatkami wysokości składek ubezpieczeniowych, spotkała się z dużem zrozumieniem ze strony pracodawców. Obecnie z ramienia Z.U.S. pracują inspektorzy bezpieczeństwa pracy w przemyśle hutniczym, górniczym, mineralnym, włókienniczym i elektrotechnicznym, w cukrownictwie, młynarstwie oraz w kamieniołomach. W najbliższym czasie zasięg działalności Z.U.S. w tej mierze obejmie dalsze gałęzie przemysłu.

Pożyteczne wydawnictwo

Bibljoteki Klejnotów Literatury Polskiej

„Bibljoteka klejnotów literatury polskiej" przystąpiła do realizacji b. pożytecznego wydawnictwa, wychodząc z założenia, iż z powodu wysokiej ceny, książki z polskiej literatury klasycznej są niedostępne dla szerszego ogółu.

Aby zmienić ten stan rzeczy, „Bibljoteka klejnotów literatury polskiej" podjęła wydawnictwo arcydzieł w wytwornej bibljotecznej szacie za bezcen. Co miesiąc, a następnie 2 razy na miesiąc i częściej, ukazuje się tom najwspanialszej lektury, wydawanej w ten sposób, iż po pewnym czasie prenumerator zbierze komplet dzieł każdego autora.

Wydanie to obejmuje najcenniejsze utwory najwybitniejszych pisarzy polskich. Za cenę złotówki, nie tandeta, ani trup „taniej książki z wózka", ale ładnie i estetycznie wydana wartościowa rzecz.

Wydawnictwo pomyślane zostało na dzieła o historycznej wartości i sprawę nakładów rozwiązało w praktyczny sposób. Książki objętości normalnych 400 stronic skondensowało w pełnym tekście na 128 str., dzięki temu odsunęło również ciężar przechowywania balastu papieru. W pierwszym etapie wypuszczone będą najcenniejsze utwory poezji polskiej, od klasyków do XIX wieku. Co miesiąc ukazywać się będzie tom.

Redakcja wydawnictwa spoczywa w rękach Jarosława Micińskiego.

W Zagłębiu Dąbrowskiem wydawnictwo to wywołało duże zainteresowanie. W szczególności powinny zainteresować się niem czytelnie szkolne, świetlice, kółka kulturalne itd. Oczywiście, najlepiej byłoby, aby zainteresował się każdy oddzielnie, kto chciałby posiadać w domu cenną bibljotekę wartościowych rzeczy.

W Sosnowcu reprezentuje wydawnictwo p. Zygmunt Bałazy (ul. Rysia 6).

Zapisy dzieci

DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Komisja nauczania powszechnego w Sosnowcu rozplakatowała ogłoszenie o wpisach dzieci do szkół powszechnych na r. 1936-37.

Powszechnemu obowiązkowi szkolnemu podlegają dzieci urodzone w latach: 1923, 24, 25, 26, 27, 28 i 1929.

Wszystkie dzieci powyższych roczników, bez względu na to, czy korzystają z nauki w innych zakładach naukowych oraz dzieci chore lub niedorozwinięte, muszą być zgłaszane w tej szkole, w obrębie której zamieszkują.

Zapisy odbywać się będą w dniach 1, 2, 3 i 4 kwietnia rb.

Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających wpisowi do szkoły, jeżeli pragną zwolnić je od obowiązku szkolnego lub odroczyć spowodu choroby fizycznej albo umysłowej, lub też pragną kształcić swe dzieci nie w publicznych szkołach powszechnych, lecz w innych winni wnieść do komisji nauczania powsz. odpowiednie piśmienne zgłoszenia. Druki zgłoszeń można otrzymać w biurze komisji (Ratusz) pokój nr. 57.

Przy zgłaszaniu dziecka do szkoły należy przedłożyć metrykę urodzenia oraz świadectwo szczepienia ospy.

ARMJA CHAŁUPNIKÓW W ZAGŁĘBIU

CZYLI „BIEDA-IZBY" RZEMIESLNICZE

Coraz częściej przewija się w artykułach omawiających sprawę gospodarczą słowo „chałupnictwo". Chałupnictwo wysuwa się na czoło palących problemów gospodarczych i społecznych. Ogromna ilość chałupników podnosi społeczne znaczenie tego zagadnienia, a specjalny i różnorodny rodzaj produkcji na taniość obliczony nadaje mu ciekawe piętno gospodarcze.

Chałupnictwo to symbol biedy rzemieślniczej, dla której analogje znaleźć możnaby w innej biedzie — „bieda szybami" znaczonej. I dla tego problemem tym trzeba się zająć, trzeba go zbadać i odpowiednie wnioski wysnuć.

W Zagłębiu Dąbrowskiem chałupnictwo obejmuje coraz liczniejsze rzesze. Nawet niekwalifikowani imają się pracy rzemieślniczej (szycie bielizny, kapeluszy, ubrań i t.d.) oddając się do dyspozycji wyzysku nakładcy.

Cóż to jest chałupnictwo?

Chałupnictwo polega na oddawaniu materjału przez nakładcę chałupnikowi do przeróbki. Chałupnictwo rozwinęło się najwięcej w następujących zawodach: szewstwie, stolarstwie, ślusarstwie, krawiectwie, kapeluszniarstwie i cholewkarstwie.

Jeżeli chodzi o położenie chałupnictwa w Polsce, to musimy przyjąć, że najbardziej rozwinęło się chałupnictwo szewskie i to przeważnie w dzielnicach przemysłowych jak: Łódź i jej okolice, Warszawa, Śląsk i Zagłębie. Likwidacja zatrudnienia w samoistnych warsztatach szewskich odbywa się całkowicie na koszt samoistnego rzemiosła, a powiększa jedynie zatrudnienie w warsztatach chałupniczych.

Samoistny rzemieślnik szewski, czy krawiecki, który dotychczas produkował na zbyt względnie na prywatne zamówienie i który tą pracą utrzymywał warsztat swój i rodzinę, żyjąc na stopie mniej więcej dostatniej, dziś, wskutek kurczenia się rynków zbytu, podniesienia podatków i świadczeń socjalnych, przechodzi w szeregi chałupnicze i zmuszony warunkami dyktowanemi przez nakładcę, obniża swą stopę życiową do minimum, pracując 16 godzin na dobę. Również z wyżej podanych powodów, brak pracy w poszczególnych warsztatach szewskich spowodował zwolnienie czeladników, którzy w poszukiwaniu pracy, również przeszli w szeregi chałupnicze, stając się w ten sposób konkurentami mistrzów, u których znajdowali poprzednio pracę.

STRONA PRAWNA

Pragnąc chociaż częściowo uregulować tą tak ważną dziedzinę życia gospodarczego, Min. przemysłu i handlu wydało okólnik, w którym określa pojęcie chałupnika, a mianowicie:

Osoba, która pragnie być uznana za chałupnika, a nie za rzemieślnika, musi przedłożyć władzy przemysłowej I instancji dowód stwierdzający zawarcie umowy z nakładcą i zaopatrzony w datę urzędownie ustaloną. W wypadku zawarcia umowy ustnej należy wymagać przedłożenia książki obrachunkowej i dowodu zameldowania w Ubezpieczalni społecznej. Przez umowę z nakładcą rozumie się taką umowę, w której przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania zamówionego dzieła, zamawiający zaś do zapłaty za nie wynagrodzenia.

SMUTNA RZECZYWISTOŚĆ

W teorji rozporządzenie wyżej przytoczone brzmi bardzo pięknie. W praktyce zaś kwestja egzystencji chałupnika pozostawia wiele do życzenia.

Chałupnik, będąc przekonany, co czeka go za ujawnienie nakładcy, dla którego pracę wykonuje, woli zrezygnować z dobrodziejstwa rozporządzenia. Stosunek nakładcy do chałupnika oparty jest tylko na umowie ustnej, która każdej chwili może być wypowiedziana przez nakładcę. Ze względu na to, że niema umowy zbiorowej między nakładcami a chałupnikami, że niema żadnych ram prawnych, w których ten stosunek mógłby być analogiczny jak w innych kategorjach o umowie pracy i płacy, chałupnik zdany jest wyłącznie na dobrą wolę swego nakładcy, który ze swej strony wyzyskuje go często w sposób karygodny.

Wystarczy wskazać, że przeciętny kwalifikowany pracownik chałupniczy, a w szczególności szewski, pobiera za godzinę 14 gr. Jeżeli teraz przyjmiemy, że za pracę nad parą obuwia wraz z własnemi dodatkami chałupnik otrzymuje przeciętnie zł. 1.80, a praca ta wymaga 8 godzin, czyli, że chcąc wogóle egzystować musi zrobić dwie pary w ciągu doby, co pochłania 16 godzin pracy za zł. 3.60; jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że chałupnik nie ma ubezpieczenia, bo nakładca zręcznie się od tego wymiguje, to łatwo pojmiemy, że chałupnik jest wyzyskiwany w sposób skandaliczny.

KTO NA NICH ZARABIA?

Z wyżej podanych uwag można zorjentować się, że właściwie chałupnik pracuje na dorabianie się nakładcy. W Sosnowcu na ul. Modrzejowskiej można się najlepiej przekonać, że z pracy chałupnika żydzi wyciągają olbrzymie korzyści. Jeżeli weźmiemy najprostszą kalkulację pary obuwia, naturalnie obuwia tandetnego, takiego, jakie sprzedaje się na ul. Modrzejowskiej, to przekonamy się, jak to wygląda w rzeczywistości.

Chałupnik otrzymuje zł. 1.80; skóra i inne dodatki kosztują około zł. 4.50, czyli zł. 6.30, gdy tymczasem para obuwia kosztuje na ul. Modrzejowskiej 14 lub 15 zł. (cenione są po 20—30 zł.). Tym, proporcjonalnie, olbrzymim zarobkiem dzieli się nakładca do spółki z kupcem, kosztem chałupnika.

STRAJK CHAŁUPNICZY W ZAGŁĘBIU

W ubiegłym tygodniu wybuchł w Zagłębiu strajk chałupników szewskich. Strajk miał podłoże ściśle ekonomiczne. Strajkujący nie żądali podwyższenia płac, lecz dochowania płac obecnych w ramach prawnych oraz podpisania umowy zbiorowej między nakładcami a chałupnikami, jak również ubezpieczeń społecznych. Jakkolwiek stanowisko chałupników było zupełnie słuszne, to musimy zaznaczyć, że sprawy chałupnictwa nie da się załatwić na drodze fragmentarycznej. Chałupnictwo wymaga gruntownej reformy, a przedewszystkiem winno mieć podłoże prawne w drodze ustawy, któraby regulowała jego zakres w stosunkach ogólno-gospodarczych.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w Zagłębiu jest około 1240 jednostek rzemieślniczych, z czego prawie 70% jest chałupników szewskich, to zrozumiemy, że ta dziedzina życia rzemieślniczego nabiera znaczenia społecznego i gospodarczego w Polsce i nie można jej lekceważyć.

Wszystkie postulaty chałupników powinny być zachowane, gdyż są one słuszne i domagają się tylko zrównania praw w stosunkach pracy i płacy z innymi zawodami.

Uski.

Na temat, jak wygląda praca chałupnika w Zagłębiu, w jakich warunkach się odbywa — zamieścimy reportaż w nadchodzący czwartek.



„Nie ten cieszy Dziadka"...

Ku uwadze „ojców" miasta Będzina

W Będzinie „ojcowie miasta" postanowili zabrukować ulicę Sączewskiego klinkierem. W związku z tą decyzją pisze nam obywatel będziński:

Ze zdziwieniem przeczytaliśmy w prasie wiadomość, że magistrat m. Będzina przystępuje do wybrukowania klinkierem ul. Sączewskiego. Przywieziono już nawet odpowiednią ilość cegieł klinkierowych.

Zdziwienie nasze spowodowane jest tem, że ul. Sączewskiego posiada bruk stosunkowo bardzo dobry (kostkę granitową, mało zniszczoną) i że ruch na tej ulicy jest bardzo słaby. Są natomiast w Będzinie ulice o fatalnym bruku, pełne nieznośnego kurzu w dni pogodne lub błota w dni słotne, ulice o wielkim natężeniu ruchu kołowego. Do rzędu ulic domagających się gwałtownie nowego bruku należy ulica Machachowskiego, ogromnie ruchliwa. Nie wiadomo, jakie motywy skłoniły „ojców miasta" do brukowania cichej ulicy Sączewskiego? Chyba może to, że przy tej ulicy znajduje się starostwo. Ale w takim razie należałoby przypomnieć jeden z „Wierszy popularnych o Marszałku Piłsudskim" znakomitej poetki Kazimiery Iłłakowiczówny, która o tego rodzaju gorliwcach tak pisze:

„Nie ten cieszy Dziadka w niebie
kto się codzień przypochlebia
starości
Ale ten Mu radość sprawia
który dziury poprawia
przy moście..."

Zamieszczając ten głos obywateli będzińskich, jak widać interesujących się kwestją uporządkowania ulic miasta, jednocześnie możemy poinformować, iż sprawa nie wygląda tak źle. Oto klinkier wedle opinji fachowców nie nadaje się na zbyt ruchliwą ulicę Małachowskiego, gdzie powinna być kostka granitowa. To też kostka granitowa przewieziona zostanie z ul. Sączewskiego na ul. Małachowskiego, a na „spokojnej" ulicy Sączewskiego klinkier będzie zupełnie odpowiedni. Jeżeli chodzi o jezdnię na ul. Sączewskiego to pozostawia ona wiele do życzenia z powodu nadmiaru... dziur i wybojów.

Ulica Sączewskiego przy tem ma przeznaczenie... reprezentacyjne. Tak więc, między innemi, na placu przed starostwem założony zostanie skwer. Te względy zadecydowały o zabrukowaniu ul. Sączewskiego klinkierem.





„Dziennik Ustaw"

DOSTĘPNY DLA KAŻDEGO.

Minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie do podległych władz i urzędów w sprawie udostępnienia ludności zaznajamiania się z treścią „Dziennika Ustaw" Rzeczypospolitej polskiej.

Dotychczas tylko prenumeratorzy lub nabywcy pojedyńczych numerów „Dziennika Ustaw" mogli zaznajamiać się z brzmieniem ogłaszanych w nim ustaw, dekretów i rozporządzeń.

„Dziennik Ustaw" ma być wykładany w urzędach wojewódzkich i w starostwach, w miejscach łatwo dostępnych dla interesantów (poczekalnie, biura informacyjne itp.) dla bezpłatnego przeglądania go przez osoby zainteresowane.

Minister spraw wewnętrznych w zarządzeniu podkreśla, że „Dziennik Ustaw" winien być udostępniony ludności z pominięciem biurokratycznych formalności i zbędnych utrudnień, jak wyczekiwanie, meldowanie się, szatnie itp. Równocześnie z „Dziennikiem Ustaw" będą wyłożone także dzienniki wojewódzkie.

Dnia 1-go kwietnia r. b. o godzinie 10 rano w sali restauracji „Palais de Danse" przy ulicy Sadowej Nr. 3 w Sosnowcu odbędzie się

WSPÓLNA KONFERENCJA

członków Stowarzyszenia Restauratorów na powiaty Będziński i Olkuski oraz właścicieli piwiarń z Sosnowca i okolicy z przedstawicielami browaru Cieszyńskiego i innych w celu omówienia cen zakupu piwa. 1992

O konieczne i punktualne przybycie na powyższą konferencję uprzejmie prosi

Zarząd Stowarzyszenia Restauratorów

× WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁU P.Z.Z.P.P. i H. Rz. P. w NIEMCACH.

Otrzymaliśmy następujący komunikat z PZZPP. i H.: W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Oddziału Polskiego Związku Zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Niemcach przy bardzo licznym udziale członków. Zarząd główny reprezentowali pp. Włodzimierz Grunwald, prezes Związku i sekretarz generalny Kazimierz Ostrowski. Po sprawozdaniach i wyborach, przedstawiciele zarządu Zw. wygłosili referaty na temat najważniejszych bieżących zagadnień, przyczem wyczerpująco omówiono sprawę przeprowadzonych przez dyrekcję Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych obniżek płac. — Ponieważ w związku z orzeczeniem Nadzwyczajnem Komisji Rozjemczej sprawa zarobków pracowniczych miała być uregulowana inaczej, aniżeli to uczyniła dyrekcja, przeto staraniem Zarządu Związku odbędzie się w Inspektoracie Pracy w Sosnowcu we wtorek dnia 30 bm. konferencja, na której decyzja krzywdząca pracowników umysłowych winna ulec zmianie. Sprawą tą zostały zainteresowane władze, a więc tak Ministerstwo opieki społecznej, jak i Starostwa powiatowe, które przychylają się do konieczności tej rewizji.

OFIARY

Na święcone dla sierot przytułku Sióstr Karmelitanek w Sosnowcu firma „Brzoza" i pracownicy tej firmy składają łącznie zł. 11.

Do Kasy Chrześcjańskiego Tow. Dobroczynności w Sosnowcu na ręce ks. kanon. Fr. Raczyńskiego złożyli na święcone dla najuboższych: p. Wincentyna Zarzycka zł. 20, p. magister Jerzy Zarzycki zł. 20, p. Cambrzyński Józef zł. 3, p. Jadwiga Mrokowska zamiast kwiatów na grób męża zł. 10.

Piękna uroczystość
W PARAFJI NOWY SIELEC

W dniu 22 bm. o godz. 9 rano odbyła się uroczysta msza św. z przyrzeczeniem na intencje Kat. Stow. kobiet parafji Nowy Sielec, w dniu Patronki Stow. Zwiastowania Najśw. Marji Panny O godzinie 17 w lokalu własnym odbyła się podniosła akademja ku czci Marji. Akademję zagaił ks. prob. Henrychowski, poczem chóry pod batutą p. Sandelowskiego odśpiewały szereg pieśni. Skolei przepięknie opracowany referat ku czci Matki Bożej wygłosiła znana już na naszym terenie p. Hallerówna, następnie deklamacje solowe oraz zbiorowe wykonały pp.: Ziembińska i Sapotówna oraz druhny Stowarzyszenia. Miłą atrakcją był śpiew pani M. Ornowskiej, któ ry przy akompanjamencie ojca swego od śpiewała „Ave Maria" — Szuberta.

W drugiej części programu p. Kluba z towarzyszeniem orkiestry mandolinistów odegrał solo szereg utworów. Akadamję zakończono bez zarzutu wykonanym żywym obrazem „Zwiastowanie" przy akompanjamencie gry na skrzypcach p. Kluby. Do uświetnienia powyższej akademji w dużej mierze przyczyniła się prześlicznie udekorowana scena żywym kwieciem, które zaofiarowała zawsze skłonna do ofiar p. dyr. Wilhelmowa Schönowa.

Wszystkim tym, którzy nie szczędzili trudu i przyczynili się do podniesienia akademji zarząd składa serdeczne „Bóg zapłać"

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 29 MARCA 1936 R.

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Nie opuszczaj nas". 9.03 „Gazetka rolnicza". 9.15 Marsze i serenady (płyty). 10.00 Transmisja z otwarcia wystawy radjowej w Rybniku. 10.15 Fragment z „Karnawału zwierząt" K. Saint-Saensa (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku". 12.15 Poranek muzyczny. 13.00 „Granica" — epizod z powieści Zofji Nałkowskiej. 14.00 Audycja literacka p.t. „Nieznane rękopisy Sienkiewicza" — w opr. dr. Józefa Birkenmajera. 14.25 Koncert popularny (płyty). 15.00 „Umowa o pracę" — pogadanka — wygł. poseł Paweł Kubik. 15.10 „Same krakowiaki" (płyty). 15.22 „Warunki zbytu zwierząt rzeźnych" — pogadanka inż. Stefana Sznury. 15.35 „Pierwszy raz przed radjem" — słuchowisko wiejskie w oprac. Stanisławy Nowakówny. 16.00 „Jak rozmawiam z moim psem" — opowiadanie Jerzego Gerżabka — dla dzieci. 16.15 Chór Juranda śpiewa swoje piosenki. 16.40 Aktualna pogadanka gospodarcza. 16.50 „Krakowska migawka regjonalna". p.t. „A gdy będzie słońce i pogoda" — opr. Stanisława Bronewskiego. opr. muz. Kaz. Meyerholda. 17.10 „1000 taktów muzyki" — gra zespół Stefana Rachonia. 18.15 Powszechny Teatr Wyobraźni: premjera słuchowiska oryginalnego Józefa Mayena „Savonarola" — część I-sza p.t. „Walka o Florencję". 19.10 Lokalne wiadomości sportowe. 19.15 Koncert reklamowy. 19.25 „Bery i bojki śląskie" — wygł. Karlik z Kocyndra. 19.45 „Co czytać?" — zbiorowe wydanie dzieł Stanisława Brzozowskiego omówi Roman Zrębowicz. 20.00 Koncert symfoniczny. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21.30 „Podróżujmy": „Na pograniczu dwóch światów" — feljeton — wygł. Janusz Laskowski. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert muzyki rozrywkowej w wyk. orkiestry niemieckiego Radja pod dyr. Otto Dobrindta (trasm. z Berlina). 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

WYKIWANY

W przedziale kolejowym, z nastaniem wieczoru, dwóch nabożnych chasydów przebiera się w liturgiczne szaty i zaczyna się kiwać w żarliwej modlitwie.

Jadący w tymże przedziale cudzoziemiec czas jakiś przygląda im się ciekawie, wreszcie zdenerwowany długiem kiwaniem, bierze swoją walizkę i opuszcza przedział.

Na korytarzu prosi konduktora, by mu wskazał jakie wolne miejsce.

— A dlaczego opuścił pan ten przedział? — pyta zdziwiony konduktor.

— Wykiwali mnie!

GŁOSY PUBLICZNE

Wypruł psu wnętrzności
z wściekłości na sąsiada

W jednej wsi, gminy Rudnik Wielki, pow. Zawierciańskiego, zdarzył się wypadek, który dobitnie charakteryzuje stopień zdziczenia niektórych mieszkańców wsi, a mianowicie:

Sołtys tej wsi p. G., po kłótni ze swoim sąsiadem o miedzę i płot, dostał szału, i **uzbroiwszy się w nóż długi**, wbiegł na podwórze swego przeciwnika, chwycił uwiązanego na łańcuchu psa, podniósł go jedną ręką do góry i **dokonał „harakiri", wyprując mu wszystkie wnętrzności.**

Biedne zwierzę, ofiara nienawiści chłopskiej, wydawało z siebie jęki i z wypuszczonemi wnętrznościami czołgało się jeszcze kilka godzin. Nikt z obecnych, a zeszła się prawie połowa mieszkańców wsi i dzieci szkolnych, nie śmiał dobić psa, bojąc się uzbrojonego sołtysa. Ten wbiegł do mieszkania swego wroga i tam dokonywał **dalszego aktu zemsty.** Tym samym **nożem porżnął córkę wroga, zadając jej kilka ran.**

Później wybiegł, uzbroiwszy się w siekierę, wrócił do mieszkania i zaczął **demolować urządzenie**, niszcząc przedmioty, jak łóżko, pierzyny i inne. Biedny wróg zamknięty w szafie, był świadkiem zemsty p. sołtysa i uniknął niechybnej śmierci dzięki temu, **że siedział w szafie.** Wszystko to działo się na oczach tłumu ludności i dzieci szkolnych, na których podobny wypadek zdziczenia wywarł przykre wrażenie.

Może odnośne władze zajęłyby się tą sprawą i spowodowały, aby podobne wypadki samosądu ukrócić, a szczególnie, by podobnych rzeczy nie dokonywali sołtysi.

Z poważaniem
Czytelnik.

Rozwiązanie pow. zarządu
Zw. Rezerwistów w Zawierciu

Dużą sensację wywołała w Zawierciu wiadomość o rozwiązaniu powiatowego zarządu Związku rezerwistów w Zawierciu przez wyższe władze tegoż Związku.

Zaznaczyć należy, że od dłuższego czasu trwały poważne tarcia między grupą członków Zw. rezerwistów a dotychczasowym powiatowym prezesem rezerwistów w Zawierciu p. prof. Badowskim Kazimierzem, który jest jednocześnie ławnikiem zarządu miejskiego w Zawierciu.

Jak się dowiadujemy, komisarycznym prezesem powiatowego zarządu Związku rezerwistów w Zawierciu został mianowany **notarjusz Karczewski Zygmunt.**

Wiadomość ta jest szeroko omawiana wśród związków półwojskowych.

Właściciele nieruchomości w Olkuszu
w trosce o poziom miejskich szkół

W ub. piątek odbyło się nadzwyczajne zebranie właścicieli nieruchomości w Olkuszu pod przewodnictwem prezesa tej organizacji p. F. **Majcherkiewicza.**

P. Majcherkiewicz na początku zebrania zapoznał zebranych z odbytą konferencją z delegatami Związku u burmistrza miasta w sprawie zamiatania ulic. Z konferencji tej ogół właścicieli dowiedział się, że z dniem 1 kwietnia rb. właściciele nieruchomości będą musieli sami dokonywać zamiatania ulic na skutek orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Magistrat olkuski rozesłał ankiety do wszystkich właścicieli o wypowiedzenie się w tej sprawie. Jak wyjaśnił p. burmistrz, **70% obywateli wypowiedziało się za zamiataniem ulic przez nich.**

Po obszernej dyskusji zebrani uchwalili, aby Magistrat z dniem 1 kwietnia rb. dokonywał zamiatania ulic w swoim zakresie z tem, że do komisji wymiarowej opłat powołani będą również delegaci zarządu Zw. właśc. nieruchomości.

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa szkoły rzemieślniczo-przemysłowej w Olkuszu, którą władze szkolne zamierzają zaliczyć do **rzędu szkół typu niższego**, zamiast gimnazjalnego.

Z uwagi na wielką rolę, jaką odgrywa szkoła rzem.-przem. w Olkuszu **istniejąca od 30 lat** i posiadająca odpowiednie urządzenia techniczne, właściciele nieruchomości postanowili wystąpić do władz szkolnych z prośbą o **nieobniżanie poziomu szkoły**, a podniesienie do stopnia gimnazjum rzemieślniczego.

Pozatem zebrani postanowili zwrócić się do tych samych władz szkolnych z prośbą o kreowanie **liceum humanistycznego** przy państw. gimn. męskiem w Olkuszu, jako posiadającego wszelkie warunki ku temu, a głównie warunki klimatyczne i mieszkaniowe.

Dalej omawiano sprawę podatku od nowych budowli i nieczynnej od kilku miesięcy łaźni miejskiej, poruszonej już na łamach naszego pisma.

Kronika Zawiercia

Czy roboty publiczne będą podjęte 1 kwietnia

Wśród rzeszy bezrobotnych mieszkańców Zawiercia budzi wielkie zaniepokojenie zupełna cisza na froncie projektowanych robót publicznych. Zaledwie kilka dni dzieli nas od m-ca kwietnia, z początkiem którego podjęte miały być różne prace inwestycyjne na terenie naszego miasta. Tymczasem dotąd nawet nie ogłoszono o przyjmowaniu zapisów bezrobotnych, na roboty sezonowe.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że w planie inwestycyjnym, opracowanym przez Zarząd miejski przewidziane są następujące roboty: rozbudowa sieci wodociągowej — kosztem 100 tys. zł., remont ulic Piłsudskiego, Paderewskiego, Sienkiewicza, Kasprowicza, Marszałkowskiej i Górnośląskiej — 150 tys. zł., remont i budowa nowych ulic — 50 tys. zł., utworzenie nowych plantacji miejskich — 20 tys. zł. rozbudowa kanalizacji — 500 tys. zł. regulacja Warty — 60 tys. zł. i wreszcie dalsza budowa linji kolejowej Zawiercie — Siewierz — Tarnowskie Góry — kosztem 996 tys. zł.

Podjęcie wszystkich wymienionych robót należy wyłącznie od Funduszu Pracy, który ma finansować te roboty.

—xx—

× **ULICA ŻABIA PUŁAPKĄ DLA LUDZI.** Ulica o tak pięknie brzmiącej nazwie to wielkie bajoro, w którem nawet ropuchy nie chcą się osiedlić. Za to mieszkańcy tej ulicy narażeni są, szczególnie w nocy, na duże niebezpieczeństwo. Jeden nieostrożny krok a znaleźć się można w lepkiem grzęzawisku zanurzonym jeżeli nie po uszy, to w każdym razie powyżej kolan. Jeżeli w ciągu kilku dni padają deszcze, wówczas nieszczęsni mieszkańcy odcięci są nietylko od świata ale i sąsiednich ulic. Podobno noszą się oni z projektem zakupienia za wspólne pieniądze promu który będzie uruchamiany w dnie deszczowe.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Peter Ibbetson, oraz Whisky i Dolary. (podwójny program).

× **KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI ś.p. MARSZAŁKA.** W dn. 5 kwietnia rb. odbędzie się w Olkuszu organizacyjne zebranie przedstawicieli społeczeństwa olkuskiego w sprawie utworzenia komitetu uczczenia śp. Marszałka Piłsudskiego. Komitet ten będzie zorganizowany niezależnie od istniejącego komitetu legjonowo - regjonalnego - krzywopłockiego.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.** W dn. 30 bm. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Olkuszu, w celu uchwalenia budżetu m. Olkusza.

× **ZE ZWIĄZKU WYCHOWANEK I WYCHOWANKÓW GIMNAZJÓW OLKUSKICH.** Przedwczoraj odbyło się w gmachu gimn. męskiego w Olkuszu plenarne zebranie Związku wychowanek i wychowanków gimnazjów olkuskich w Olkuszu. Zebranie zagaił prezes Związku p dr. Wacław Kallista, który stwierdził konieczność zorganizowania przez Związek pracy w terenie w myśl wskazań i linji wytycznych, nakreślonych przez zjazd wychowanków, odbyty w maju r ub. Zebrani uchwalili uzupełnić skład zarządu, oraz powołać do życia sekcje: pracy społecznej, oraz imprezowo-towarzyską. Na czele pierwszej stanął prof. mgr. Ryś, kierownictwo drugiej objął p. Włosek.

NIEBEZPIECZNA RECEPTA

Lekarz: — Czyś pan trzymał się recepty, którą panu przepisałem?

— Nie, bo wyleciałbym przez okno.

— Co to znaczy?

— Ano, wyrzuciłem ją przez okno.

SPORT

Obsada sędziowska

DZISIEJSZYCH MECZÓW PIŁKARSKICH

Dzisiejsze mecze piłkarskie w Zagłębiu Dąbrowskiem prowadzić będą następujący sędziowie:

w Sosnowcu: STS. Unja I — Pol. KS. Katowice s.Grabiński, Unja II — KS. Strzelec I s. Morgała;

w Czeladzi: CKS. I — ŻKS. Hakoach I mistrz kl. A — s. Sozański, przedmecz rezerw — s. Parzniowski;

w Będzinie: KS. Zagłębianka I — Pocztowe PW. Katowice — s. Dziubiński;

w Dąbrowie: RKS. Zagłębie I — KKS. Pogoń — s. Cupiał, Zagłębie II — TUR. I — s. Sadowski;

na Niemcach: o godz. 13.30 TS. Zew — Pocztowe PW. Katowice.

na Niwce: KSM. — ŻKS. Samson — s. Grabowski.

Dożywotnia dyskwalifikacja

CZŁONKA BĘDZIŃSKIEGO HAKOACHU

Zarząd Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego został zawiadomiony przez Kiel. OZPN. że PZPN. ukarał dożywotnią dyskwalifikacją członka zarządu będzińskiego Hakoachu Zysmana Lichtensztajna.

P. Lichtensztajn zawarł w ub. roku bez upoważnienia zarządu klubu kontrakt z F. C. Wien na rozegranie meczu z Hakoachem w Będzinie. Mecz ten nie doszedł do skutku wobec niedotrzymania warunków, w związku z czem klub wiedeński zwrócił się do PZPN z żądaniem odszkodowania.

W wyniku dochodzenia wyszło na jaw, że Lichtensztajn zawarł umowę na własną rękę.

PZPN. upoważnił klub wiedeński do wystąpienia przeciwko p. L. na drogę sądową o odszkodowanie.

Dyskwalifikując dożywotnio Lichtensztajna PZPN. postawił równie wniosek o rozciągnięcie tej dyskwalifikacji na wszystkie związki sportowe w całej Polsce.

Zdyskwalifikowany p. Lichtensztajn jest członkiem Podkolegjum sędziów, członkiem oddziału katowickiego, Zw. Dziennikarzy i publicystów sportowych oraz przewodniczącym komisji organizacyjnej utworzenia okręgu ping pongowego w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Cwiczenia na stadjonie

WF. i PW. W SOSNOWCU

Miejski Komitet WF. i PW. w Sosnowcu podaje do wiadomości organizacjom że ćwiczenia na stadjonie WF. i PW. uruchomione zostaną w dniu 6 kwietnia rb. Organizacje mają zgłosić najpóźniej do dnia 1 kwietnia rb. stan ćwiczących, projekt ćwiczeń, dni i godziny ćwiczeń oraz wnioski co do przydziału sprzętu.

W tej sprawie należy zwracać się do p. prof. Korwin Olszewskiego.

Indywidualne

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE

Tegoroczne mistrzostwa bokserskie Śląska zapowiadają się pod względem ilości startujących zawodników doskonale. Do tej pory zgłoszono 106 pięściarzy przez 10 klubów śląskich, oraz mistrzów poszczególnych wag z Zagłębia Dąbrowskiego w liczbie 8 zawodników.

Mistrzostwa rozegrane zostaną w dn. (od 3 do 5 kwietnia) a to 3 w Hajdukach 4 ćwierćfinały w Rudzie, półfinały w Katowicach, 5 rano, a finały tego samego dnia wieczorem.

Z podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego zgłoszono: według kolejności wag: Żeleźny, Welgrin, Cieplak, Domański, Banach, Chudzik, Moszkowicz i Hetmańczyk.

Tytułów mistrzów bronić będą: Jarząbek, Lizurek, Rudzki, Sobik, Bieniek, Gburski, Kurka i Uherek. Zawodnicy ci będą rozstawieni. Bezpośrednio po zakończeniu mistrzostw, mistrzowie i wicemistrzowie skoszarowani zostaną na obozie, przechodząc zaprawę przed mistrzostwami Polski.

Ostatnie uchwały PZLA.

Na ostatniem posiedzeniu komisji sportowej PZLA. które odbyło się przy udziale przedstawiciela Wilna red. Nieciecki ego, zadecydowano ostatecznie, że główne mistrzostwa Polski w lekkoatletyce męskiej odbędą się w Wilnie w dniach 12 i 13 września br.

Okręg wileński zobowiązał się do uzyskania szeregu ulg dla zawodników, którzy staną do mistrzostw. Na tem samem posiedzeniu ustalono następujący podział pracy w okręgach trenera Cejzika: do 9 kwietnia — we Lwowie, do 9 maja — w Poznaniu, do 30 maja — w Łodzi, do 27 czerwca — w Krakowie. Po igrzyskach olimpijskich od 20 sierpnia do 12 września w Białymstoku.

Zawody ping - pongowe.

Dn. 27 bm. w lokalu KSMM. Pogoń w Sosnowcu zostały rozegrane zawody ping pongowe między KSM. a Związkiem strzeleckim — miasto z wynikiem 5:2 dla gospodarzy.

Policyjny KS. wycofał się z mistrzostw.

Jak się dowiadujemy, Pol. K. S. zawiadomił Podokręg o wycofaniu swej drużyny piłkarskiej z tegorocznych mistrzostw wiosennych kl. A.

Do rozgrywek Policyjny przystąpi dopiero w jesieni, lecz siłą rzeczy brać już będzie udział w rozgrywkach o mistrzostwa kl. B.

Wobec wycofania się Pol. K. S. z mistrzostw wyznaczone spotkania zostaną zweryfikowane walcowerami na korzyść przeciwników.

Sport wśród młodzieży szkolnej.

Międzyszkolny klub sportowy Zagłębia Dąbrowskiego przystępuje do rozpoczęcia sezonu: Sekcja gier sportowych i sekcja lekkoatletyczna rozpoczęły już treningi.

Zebranie tenisistów Czeladzi

Wszyscy członkowie sekcji tenisowej, oraz osoby zainteresowane proszone są o zgłoszenie się do lokalu klubu Młodzieży Polskiej przy ulicy Milowickiej 5, w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 10 rano, gdzie omówione zostaną sprawy związane z tą sekcją.

Policyjny KS. (Katowice) — Unja.

Jutro, w niedzielę o godz. 15.30 rozegrane zostaną na stadjonie „Unji" koleżeńskie zawody piłki nożnej między po wyższemi drużynami.

O godz. 13.30 odbędzie się przedmecz Strzelecki KS. (Sosnowiec) — Unja II.

Walne zebranie Unji.

Zarząd STS. „Unja" przypomina wszystkim członkom, że doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się dzisiaj tj. w niedzielę o godz. 9.30 w sali Domu społecznego przy ul. Żytniej 10 w Sosnowcu.



DO KĄPIELI W ASYŚCIE WOJSKOWEJ

W Rumunji panuje epidemja tyfusu. Ponieważ przekonano się, że roznosicielami zarazków są głównie żebracy i włóczędzy — władze polecily ich przytrzymywać i przymusowo strzyc, kąpać a odzież dezynfekować. Na ilustracji widzimy grupę włóczęgów prowadzonych pod eskortą oddziału wojskowego do łaźni.

Dąb wiernych kochanków

Historja pewnej legendy francuskiej

Niektóre legendy, zwłaszcza te w których materjał faktyczny, jakiś przedmiot, jakaś rzecz z tą legendą związana, żyje przez dłuższy czas, przechowują się setki lat. Przechodzą z pokolenia w pokolenie, szczegóły ich narastają, legenda sama rozrasta się, żyje.

Do takich legend należy francuska legenda o dębie niewiernych żon.

We Francji, na południe od Biarritz rośnie bardzo stary, ogromny dąb, do którego przywiązana jest następująca legenda, żywo krążąca między miejscową ludnością.

Kilkaset lat temu — każda legenda zaczyna się od sakramentalnych słów „było to dawno, dawno temu" — mieszkał w zamku stary i bogaty hrabia. Hrabia miał młodą i piękną żonę. Żona nie kochała złego i okrutnego starca — znowu typowa nomenklatura legendy — kochała natomiast młodego i pięknego służącego hrabiego.

Hrabina miała na imię Laura, służący nazywał się Rene. Którejś nocy hrabia przyłapał kochanków w ogrodowej altanie. Zdradzony mąż zapałał wielkim gniewem i gromko zawołał:

— Krwią zapłacicie mi za tę zdradę — (proszę wybaczyć pewną koturnowość stylu, ale to przecież stara, patetyczna legenda).

Rozwścieczony hrabia natychmiast uwięził kochanków. Laurę odesłał do klasztoru. Służącego kazał ściąć mieczem katowskim i ciało jego poćwiartowane pochować w dzikim lesie.

Niedługo cieszył się jednak okrutny hrabia swoją zemstą. Wkrótce po spełnieniu swego okrutnego czynu umarł.

Laura natychmiast opuściła mury klasztoru. Wróciła do zamku męża, do zamku, w którym nie straszył jej już duch okrutnego starca.

Pierwszą myślą nieszczęsnej kochanki i pierwszym jej czynem było odnalezienie zwłok kochanka. Niestety udało jej się odszukać tylko głowę pięknego służącego. Głowę tę pochowała w ogrodzie zamkowym i na miejscu tem wyrósł piękny, szumiący liśćmi dąb, ten sam właśnie, który na tem samem miejscu rośnie do dnia dzisiejszego.

Otóż ten dąb właśnie ma, jak twierdzi legenda cudowne właściwości. Jeśli niewierna żona i jej kochanek uciekają przed pościgiem zdradzonego męża i jeżeli, dobiegłszy do pnia dębu, trzykrotnie zawołają: „Lauro, ratuj nas, ratuj przez pamięć twojej miłości" — to dąb opuszcza konary, chowa pod ich cieniem kochanków i na całe życie zabezpiecza ich przed zemstą zdradzonego męża.

Piękna ta legenda żyje do dnia dzisiejszego wśród okolicznej ludności, (tylko, że podobno żadna para kochanków nie ma odwagi wypróbowania imienia Laury, imienia, którego stary dąb słucha, jak świętego zaklęcia.

Z CAŁEJ POLSKI

STERYLIZACJA JAKO ŚRODEK WALKI Z OPOZYCJĄ

Podczas obrad komisji budżetowej gdańskiego „Volkstagu" przedstawiciel senatu oświadczył, że na terenie w. m. Gdańska wykonano dotąd przymusowo 505 zabiegów sterylizacyjnych. Operacji poddano 276 mężczyzn i 229 kobiet; wykonanie ich odbyło się na mocy wyroków sądowych, których wydano dotąd aż 618. W stosunku do 400 tysięcy ludności, zamieszkującej obszar Wolnego miasta, jest to liczba ogromna. W Gdańsku jest publiczną tajemnicą, że ustawa o sterylizacji jest jednym z narzędzi walki z opozycją.

Jako rzecz charakterystyczną należy podkreślić, że w czasie omawiania sprawy sterylizacji, posłowie narodowo-socjalistyczni wznosili okrzyki „za mało dotąd sterylizowano!"

DO CZEGO PROWADZI NĘDZA

Mieszkaniec wsi Czepuchowice na Wileńszczyźnie, Jan Kudłanko nie mogąc wyżywić swych dzieci, sprzedał jedno z nich, a mianowicie 14-letniego syna Antoniego bogatemu sąsiadowi, Janowi Niesiołowiczowi za 2 centnery zboża i 10 centnarów ziemniaków. Niesiołowicz zatrudniał chłopca jako parobka, lecz ponieważ bardzo źle się z nim obchodził a nawet znęcał doniesiono o tem policji która przeciwko uczestnikom tranzakcji skierowała sprawę do sądu.

NAPAD NA POCIĄG POSPIESZNY

Na szlaku Warszawa — Lwów pod Przemyślem szajka złożona z kilku bandytów dokonała napadu na wóz bagażowy pociągu pośpiesznego. Bandyci rozplombowali w biegu wagon bagażowy i skradli kilka skrzyń towarów. W dalszym ciągu jeszcze w biegu pociągu doszło do wymiany strzałów pomiędzy obsługą pociągu a bandytami, którzy zbiegli, porzucając skradzione towary. Pociąg został natychmiast zatrzymany, jednak sprawcom napadu udało się ujść w ciemnościach nocy.

KATASTROFA LOTNICZA POD BYDGOSZCZĄ

W ub. piątek na lotnisko w Jachcicach pod Bydgoszczą spadł samolot wojskowy z 4 pułku lotniczego w Toruniu i uległ zupełnemu zdruzgotaniu. Znajdujący się w samolocie lotnicy kapral-pilot Szulc i obserwator-porucznik Józef Korsak ponieśli śmierć.

LEKARZE POZNAŃSCY PRZECIWKO ŻYDOM

Na odbytem ub. niedzieli zjeździe delegatów Związku Lekarzy okręgu wielkopolskiego w Poznaniu, któremu przewodniczył dr. Alkiewicz, uchwalono jednogłośnie na wniosek obwodu ostrowskiego, wprowadzenie do statutu paragrafu aryjskiego. Obecnie więc lekarze żydzi nie będą mogli być członkami Związku Lekarzy.

POCISK ARMATNI Z OSTATNIEJ WOJNY

W okolicy Tarnopola ciągle jeszcze znajduje się wiele amunicji, pozostałej z czasów wojny. Amunicja ta dostaje się częstokroć w niepowołane ręce, powodując nieszczęśliwe wypadki.

Przed kilkoma dniami dwoje dzieci, Stefanja i Ludwik Stachowie, znaleźli w rowie pocisk artyleryjski, który przyniosły do domu. W czasie manipulowania pociskiem nastąpiła eksplozja, wskutek czego dzieci odniosły bardzo ciężkie obrażenia.

UJ, TO GO URZĄDZILI!

Pan Jakób Szryft, stały mieszkaniec Warszawy, postanowił uszczęśliwić jedną ze swych współwyznawczyń. Wkrótce ją znalazł w osobie p. Sznejerówny, koleżanki z uniwersytetu. Przystąpiono do przygotowań przedślubnych, szycia wyprawy itp.

Nagle zrobił się gwałt. Wszyscy znajomi szczęśliwych narzeczonych otrzymali zawiadomienie o ślubie p. Jakóba z niejaką panną Salą Parnasówną. Można sobie wyobrazić ile zamieszania powstało spowodu tych zawiadomień, które okazało się dla „kawału" rozcołował koledzy Szryfta.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA
parcela zalesiona w miejscowości kuracyjnej. Wiadomość w administracji. 1998

GOTOWE GORSELETY
pasy, staniczki. Ceny niskie. Rozalja, Sosnowiec, Dęblińska 11, tel. 7-68. 1963

SPRZEDAM
dom nowy z chlewem i 3 ubikacje. Dąbrowa-Smugi, ul. Gminna 5, przy dawniejszej kolei iwangrodzkiej.

KUPIĘ
licznik używany w dobrym stanie do światła. Zgłoszenia: Sosnowiec, Piłsudskiego 42, cukiernia.

DO SPRZEDANIA
wóz nowy i resorka, ul. Wschodnia 7, Jan Słupski. 1985

SZAFA
z żaluzją, szafa gdańska, jadalka orzech., tapczany, saloniki, kuchnie, biurka poleca handel mebli nowych i używanych A. Błotnikowski. Sosnowiec, 3 Maja 7. 1972

MEBLE
kuchenne nowe sprzeda stolarnia Sosnowiec Warszawska 6. Kazimierz Deka. 2003

Pokost
farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła, pasta do podłóg i t. p. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 1921

PSA RASOWEGO
3 miesięcznego spaniela sprzedam, Dąbrowa tel. 3-24 — rano. 1940

OKAZJA
nabycia mebli po cenach kryzysowych na dogodnych warunkach Kompletne pokoje sypialne, stołowe, salonki i wiele innych. Orla 16. 1936

DO SPRZEDANIA
okazyjnie 2 szyldy świetlne (szafki) z całkowitem urządzeniem elektrycznem i szybami. Wiadomość: Skład Materjałów Piśmiennych „Zgoda" Sosnowiec, Piłsudskiego 8— telefon 1-85. 1929

KOŁO OPIEKI
przy Gimn. Bolesława Prusa w Sosnowcu — sprzedaje przy ul. Żytniej 7, obok Domu Społecznego ośm placów o powierzchni około 270 metrów kwadratowych każdy, po bardzo niskiej cenie. Bliższych informacyj udzielić może p. Antoni Luft, ul. Sielecka 34, telef. nr. 10-09. 2006

SPRZEDAM
dom niedrogo, Stary-Sosnowiec, Szczodra 5. 1956

Wapno Strzemieszyckie Romana Dobrzańskiego
jest najlepsze i najtańsze. Katowice, Mikołowska 44, Tel.: 304-23, 251-59, Strzemieszyce 19. 1936

Nasiona
Inspektowe i gruntowe, nawozy sztuczne, przesadzanie kwiatów, ziemię do kwiatów — poleca Kwiaciarnia — „Araucaria" Dąbrowa Górn. 3-go Maja 10. 1862

PIANINA
na raty bez zaliczki poleca fabryka Bettinga, Leszno, Poznań.

LUDWIK KAMIŃSKI
rząd. uprawniony budowniczy, zaprzysiężony, biegły sądowy, Będzin, Sobieskiego 15 — plany, kosztorysy, kierownictwo robót, projekty, urządzenia fabryk.

WAPNO
z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci wapno lasowane, polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński Sosnowiec, Środula, Prusa 8. Tamże

pies
rasowy Bernard tresowany do sprzedania. 1966

POŃCZOCHY
gumowe światowej marki „Elinstar" poleca „Agrona" Katowice, Zamkowa 1, róg rynku, telefon 342-83. 1968

DO SPRZEDANIA
sklep rzeźniczo - wędliniarski i warsztat wraz z całem urządzeniem oraz mieszkaniem. Wiadomość w Administracji. 1959

Wapno
budowlane w bryłach pierwszego gatunku tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 3, telefon 159. 1111

OTOMANY
nowoczesne, tapczany, fotele, materace, kozetki, łóżko - fotel. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. Zakład tapicerski, Sosnowiec. Modrzejowska 7, Fajner. 1975

MASZYNA
do szycia i haftu (kryta) sprzedam, Sosnowiec, Sienkiewicza 8 m. 7. 1976

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk — Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 411

WILLA
w Bystrej 24 pokoje 40.000. Ogród 2 morgi, domek nowy ogrodzony 10.000. Dom nowy 8 pokoi, wszystkie wolne 9.000. Domy nowe, stare od 3000 wzwyż i place. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro. 1979

DO SPRZEDANIA
słupy dębowe na ogrodzenie. Sosnowiec, Grabowa 1. 2009

FORTEPIAN
Szredera, fisharmonja Kotikiewicza okazyjnie sprzedam Będzin, Kołłątaja 30, Barenblatt.

DRZEWO
budowlane tanio sprzedam. Sosnowiec, Jagiellońska 3-54, tel. 10-54. 1995

OKAZJA
jadalnia w orzechu kaukaskim do sprzedania. Zakład stolarski J. Wlazłowski. Sosnowiec, Wielka 25. 1995

Wyprzedaż

dobrych i tanich książek różnej treści z 6-ciu poważnych wydawnictw rozpoczęła księgarnia „POLONJA" Sosnowiec Hale Rozwoju

Ceny zniżone do 80 proc.

Niebywała okazja dla Bibljotek

Terytorjalny podział
URZĘDÓW SKARBOWYCH W SOSNOWCU

W związku z utworzeniem drugiego Urzędu skarbowego w Sosnowcu nastąpił podział miasta na dwa rejony. II Urząd skarbowy załatwiać będzie sprawy podatkowe mieszkańców następujących ulic: Biała, Głowackiego, Chłodna, Czysta, Jagiellońska, Jasna, Dekerta, Dęblińska, Graniczna, Kołłątaja, Kowalska, Krzywa, Małachowskiego, Modrzejowska, Naftowa, Pańska, Pierwszego Maja do 14 i 17 wł., Prez. Mościckiego, Plac Kościuszki, Radocha, Sadowa, Sienkiewicza, Szklarniana, Targowa, Teatralna, Towarowa, Trzeciego Maja, Warszawska, Wspólna, Zygmunta, Żórawia, Piłsudskiego do 22 i 7 wł., Ostrogórska, Dietlowska do pl. Kościuszki.

Teren I Urzędu skarbowego obejmuje pozostały obszar m. Sosnowca i gminę Niwka.

KREM • PUDER

Te dwa bliźniacze środki, sporządzane z cząstek cebulki lilji białej, są podstawowemi i nieodzownemi artykułami toalety Pani. Krem odżywia skórę, czyni ją elastyczną i jedwabiście miękką, usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych. Puder delikatną, ale dobrze przylegającą warstewką, subtelnie tonuje pożądaną karnację, darzy świeżością i nieodpartym powabem młodości. Ale musi to być krem i puder Abarid

ABARID

PALTA LETNIE

Kapelusze Koszule Krawaty

Bielizna damska

i t. p.

WIELKI WYBÓR

CENY ZNIŻONE DO OBECNEJ KONJUNKTURY

P. KUCHARSKI

Sosnowiec, 3 Maja 8.

2002

PUDER „Sekret Piękności"

jest niedościgniony.

Jedyny puder zawierający odżywczy hormon działający odmładzająco na tkanki podskórne. Przylega trwale do twarzy, nadaje cerze świeżą matowość i zdrowy wygląd.

Intensywny zapach wywołuje zachwyt wszystkich.

Kolory i odcienie odpowiednie do każdej cery.

Syndyk Ostateczny masy upadłości Spółdzielczego Banku Zagłębia z ogr. odp. w Sosnowcu zawiadamia wierzycieli tegoż banku, iż został sporządzony pierwszy plan częściowego podziału funduszów masy upadłości, według którego przypada wierzycielom do wypłaty narazie 3.5% sprawdzonych wierzytelności bez odsetek.

Wierzycielom, którzy po dniu 1.I 1934 r., tj. po dacie otwarcia upadłości jakieś kwoty z Spółdz. Banku Zagłębia otrzymali, będą one potrącone z należności przypadającej z niniejszego podziału.

Po odbiór należności winni zgłaszać się wierzyciele do lokalu Spółdz. Banku Zagłębia przy ul. Małachowskiego 9 w Sosnowcu od godz. 9—12 i od 16—19 w następującym porządku alfabetycznym:

wierzyciele na lit. A, B — w dniu 30.III rb.
„ „ „ C, D — w dniu 31.III b. r.
„ „ „ E, F, G — w dniu 1.IV b. r.
„ „ „ H, I, J, K — w dniu 2 i 3.IV b. r.
„ „ „ L, Ł, M, N, O — w dniu 4 i 6.IV b. r.
„ „ „ P, R — w dniu 7 i 8.IV b. r.
„ „ „ S — w dniu 9.IV b. r.
„ „ „ T, U, W — w dniu 10.IV b. r.
„ „ „ Z, Ż — w dniu 11.IV b. r.

Wierzyciele, zgłaszający się po odbiór pieniędzy, winni okazać: 1) tytuł sprawdzonych wierzytelności (książeczka oszczędnościowa, wyciąg z r-ku bieżącego itp.), 2) dowód stwierdzający tożsamość osoby.

Osoby, działające w imieniu wierzycieli, winny okazać upoważnienie do odbioru pieniędzy z podpisem urzędownie poświadczonym, zaś sukcesorowie wierzycieli winni prawa swe do odbioru pieniędzy udowodnić.

O terminie następnych podziałów nastąpi osobne ogłoszenie.

ADW. DR. JULJUSZ BRAUN.

1950

Masz zamiar przeprowadzić się?

CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ?

ZAJDŹ DO „WYGODY"

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48.

tel. 10-14.

Chcesz mieć gwarantowany

rower?

kup w wytwórni rowerów

KAROL BARAN

Sosnowiec Mościckiego 12

Sklep Fabryczny Modrzejowska 39



BIELIZNA DAMSKA i MĘSKA

POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI, TRYKOTAŻE, KRAWATY, SKARPETKI

J. JĘDRZEJEWSKA CENY NISKIE

SOSNOWIEC, 3 MAJA 5 1958

Nerwów i Sił

zaoszczędzi pani biorąc dobre środki pomocnicze do przeprowadzenia porządków domowych.

Do prania i szorowania przedewszystkiem MYDŁO I PROSZEK „ADA". Inne środki czyszczące znajdzie pani u nas w dużym wyborze.

„ADA"

Fabr. Skład Modrzejowska 30.



Zakład artystyczno - rzeźbiarski i kamieniarski

JANA ZAGORSKIEGO,

SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 12-48.

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty, murowanie grobów i t. p.

Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności

PASTA METADONT — PROSZEK, ELIXIR DO ZĘBÓW — WYBIELA ZĘBY I DEZYNFEKUJE JAMĘ USTNĄ

PIEGI ... KREMEM „META" ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

PIANINA i FORTEPIANY

światowej sławy marki

„ARNOLD FIBIGER" — KALISZ

(dostawca Polskiego Radja i Konserwatorjów muzycznych) stale wyróżniane na wszechświatowych wystawach jako najlepszy fabrykat polski. Niskie ceny, dogodne warunki. Dostarcza po cenach fabrycznych przedstawiciel: JAN FILEC — KATOWICE — ul. 3-go Maja 21. Tel. 320-39.

URZĄD SKARBOWY W SOSNOWCU

poszukuje od zaraz

LOKALU w śródmieściu,

złożonego z 14 pokoji, w tem większa sala operacyjna na pomieszczenie Urzędu Skarbowego. Lokal może być wynajęty tylko w stanie całkowitej używalności, tj. po ewentualnem przeprowadzeniu remontu. Oferty ze szczegółowem podaniem ceny najmu i warunków wraz ze szkicami sytuacyjnemi mogą być składane codziennie w godzinach urzędowych w kancelarji Urzędu Skarbowego w Sosnowcu, ul. Krzywa 2. 2004

PRZEZ ZDROWĄ CERĘ DO PIĘKNA

DZIĘKI D-rowi Alfredowi CURIE

NA KREM PUDER

THO-RADIA

zawierające RAD i TOR

padł ostatecznie wybór setek tysięcy kobiet, które stały się ich prawdziwemi zwolenniczkami oraz zapalonemi propagatorkami.

NIEZWYKŁE TO POWODZENIE ZAWDZIĘCZAJĄ

KREM i PUDER THO-RADIA

swym własnościom radoaktywnym, dzięki którym doskonałe te kosmetyki nie ograniczają się w swem działaniu jedynie do maskowania wad cery, lecz usuwają je radykalnie

KREM THO-RADIA (na dzień) zawierający RAD i TOR	COLD CREAM THO-RADIA (na noc) zawierający TOR	PUDER THO-RADIA zawierający TOR i RAD
średnia tuba 1.70	średnia tuba 1.85	średnie pud. 1.50
duża tuba 2.75	duża tuba 2.95	duże pud. 2.75

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i perfumerjach

SOCIÉTÉ SECOR, PARIS.

Gen. Repres. BAKLEY, WARSZAWA, Kopernika 11. Tel.: 649-38, 649-39.

CHCESZ KUPIĆ

ŚWIĄTECZNE ARTYKUŁY KOLONJALNO-SPOŻYWCZE PIERWSZORZĘDNYCH GATUNKÓW PO NAJNIŻSZYCH CENACH?

ZWRÓĆ SIĘ DO

Chrześcijańskiej Hurtowni Towarów Kolonjalno-Spożywczych

A. BLAJER i H. SROCZYŃSKI

SOSNOWIEC, — Targowa 1.

Tel. 4-26. Róg Małachowskiego.

HURT. DETAL.

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Obuwie

dziecinne własnego wyrobu gwarantowane — posiadam. Wprawiam zatrzaski oraz maluję obuwie na biało. Sosnowiec, koło Urzędu Skarbowego, Kowalski 1885

SKLEP

z urządzeniem w dobrym punkcie bez towaru sprzedam tanio. Wiadomość „Kurjer Zachodni“. 1957

SAMOCHÓD

marki „Fiat“ 503 po generalnym remoncie tanio do sprzedania. Wiadomość: — Szkoła Rzemieślnicza w Olkuszu. 1983

MASZYNY

do szycia Singera jak nowe, mereżkarka, dziurkarka, plisówka, okrętka i zwyczajne do szycia i haftu tanio sprzeda Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja (13) 11-a. 967

Tapczany

otomany, materace, kozetki, kluby, ceny najniższe. Warunki dogodne. Sosnowiec 1-go Maja 14. Tomczyk 1328

NASIONA

gwarantowane poleca firma W. SZCZĘSNA, Dąbrowa, Sobieskiego 4, obok kina „Ars“ Najlepsze gatunki nasion, warzyw, kwiatów, traw, buraków pastewnych, koniczyn lucerny, tatarki, lnu, końskí ząb, słonecznik. Krzewy róż, winogron. Na składzie nawozy sztuczne w dużym wyborze, Karbolineum sadownicze. 1820

MASZYNY

do szycia „Singera“ i inne specjalne mereżkarki, dziurkarki, plisówki, okrętki, ROWERY poleca okazyjnie „Secondhandmachine“ Katowice, — Gliwicka 24a. 1377

TERY

angielskie do sprzedania. Sosnowiec, Jagiellońska 5 m. 36. 1967

LOKALE

POKÓJ

umeblowany z całodziennem utrzymaniem odnajmę od 1 kwietnia. Wiadomość: Sosnowiec, tel 2-76. 1928

POKÓJ

z kuchnią, z wygodami poszukiwany. Wiadomość tel. 936. 1902

OKAZJA!

Spowodu wyjazdu wydzierżawię lokal sklepowy, centrum miasta Olkusza, nadający się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwo. Wiadomość: — Stanisław Kondek, Olkusz, Rynek 3. 1984

SZEŚĆ

lub pięciopokojowe mieszkania na froncie z wygodami — sklep duży z pokojem i kuchnią po kawiarni do wynajęcia. Warszawska 6. 1986

DWA POKOJE

z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Dekierta 5. 1960

4 POKOJE

z kuchnią, wygodami, do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8. 1821

2 POKOJE

kuchnia, spiżarka, przedpokój, pokój dla służby do wynajęcia. Sosnowiec, Reymonta 21. 2012

3 POKOJE

z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Sucha 24, wiadomość m. 9. 1981

2 POKOJE

umeblowane, lub jeden do wynajęcia u gospodarza. Orla 3. 1977

DO WYNAJĘCIA

sklep z mieszkaniem, pokój z kuchnią z wygodami, pojedyńczy umeblowany. Nowa 4. 2011

LOKAL

na sklep, warsztat lub biuro wynajmę od 1 kwietnia. Sosnowiec, Piłsudskiego 21a, dozorca wskaże. 1998

Oświetlajcie Prasujcie Gotujcie !

Elektrycznością

Nasza taryfa blokowa pozwala na szerokie stosowanie aparatów elektrycznych

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM, S. A.

Różne

ROBIĘ DZIURKI

maszynowe w bieliźnie. Tanio, prędko — Nizińska, Warszawska 6, trzecie podwórze. 1646

FORTEPIANY

pianina, harmonje — stroi naprawia pod gwarancją na dogodnych warunkach. Bolesław Kappy Sosnowiec, Modrzejowska 43. I piętro. 1909

WYPOŻYCZALNIA

nowości beletrystycznych została otwarta. Sosnowiec, 3-go Maja 23 w lokalu firmy „Wiktorja“. 1626

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza w Warszawie

H. Rudzińska przyjmuje w godzinach od 19 - 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. [illegible]

Trwała ondulacja

oraz wodna, wykonana w zakładzie fryzjerskim w Sosnowcu, ul. Deblińska, obok sklepu Elektrowni, daje najlepsze zadowolenie. Jednorazowa próba — przekonywa o dobrem wykonaniu. Ceny niskie. 1970

FORTEPIANY

pianina naprawia, stroi Centaur, Sosnowiec — Marjacka 9, tel. 8-69. 1978

JASNOWIDZ

Psychografolog Abdel-Hanim, Lwów 15, Cerkiewna 18, wprowadza każdego na Nowy Tor Życia. Zwracający się każdy dziękuje — wygrywa los. Nadeślij datę urodzenia, złoty znaczkami na koszty przesyłki. 1962

PRZYJMUJĘ

do szycia damskie kostjumy, komplety, suknie, spódniczki i szlafroki. Sosnowiec, Dekierta 5, I p. front, Iwanowa. 1966

BIURO

PISANIA PODAŃ

do władz administracyjnych BOLESŁAWA WYLONA, Sosnowiec, Warszawska 12 (w b. gmachu Sądu Grodzkiego). 1969

Matrymonjalne

KTÓRA Z PAŃ

z kapitałem 10.000 zł. zechce poznać młodego przemysłowca, kawalera, lat 30. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Poste - Restante Dąbrowa Górn., pod „Przemysłowiec“. 1974

POSADY i PRACE

POTRZEBNY

pracownik fryzjerski na stałą pomoc. Sosnowiec, 1-go Maja 32. 1971

POTRZEBNA

dziewczynka do gabinetu, znająca roboty ręczne. Wiadomość — Piłsudskiego 46 m. 5. 1994

POSZUKUJEMY

otworzymy natychmiast w tej okolicy składnicę wysyłkową i poszukujemy zaufanego pana, obojętnie jakiego zawodu oraz miejsca zamieszkania. Dochód miesięczny zł. 720. Czynność nie wymaga żadnego składu, podróżowania, czy kapitału zakładowego i uprawiać ją można jako zatrudnienie poboczne. Zgłoszenia pisemne pod: Nr. „K. 868“ do: Firma Hönel et Co — Klagenfurt (Austrja). 2010

POTRZEBNA

zdolna prasowaczka od zaraz. Zgłoszenia — Pralnia chemiczna Wawel 8. 2005

PRACOWNIK

fryzjerski z kartą rzemieślniczą potrzebny. Wiadomość w Administracji. 1996

POTRZEBNA

koncesja na skład wódek na Sosnowiec, Będzin, Dąbrowę. Zgłoszenia: Sosnowiec, Aleja 16, Trąbska. 1963

MŁODĄ

praktykantkę do bufetu, jak i pracownicę do kuchni poszukuję od zaraz. Zgłaszać się od godz. 11—13, — kawiarnia „Rex“ (biuro).

NASZE PRZEDSTAWICIELSTWO

na województwa Śląskie, Krakowskie i Kieleckie oddamy natychmiast. Reflektujemy tylko na panów solidnych, pilnych i energicznych w średnim wieku (także zredukowanych urzędników z różnych zawodów). — Świadectwa względnie referencje konieczne. Tylko osobiście zgłoszenia w godzinach między 11—13 i 15—17 w biurze w Katowicach, Młyńska 5, II p. na prawo. 1961

CHŁOPIEC

do posług w wieku 16 lat potrzebny. Zgłoszenia od 8—9 w biurze Inż. J. Bauerertz, 3-go Maja 7. 1927

Nauka i Wychowanie

KURSY

pisania na maszynach czynne codziennie. — Wpisy i informacje w Księgarni „Polonja“ Sosnowiec, Hale „Rozwoju“. 2006

ZAKŁAD STOLARSKI

MEBLOWO-BUDOWLANY

właśc. CICHY

mistrz stolarski

SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 52

Wykonuje wszelkie roboty meblowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych według najnowszych katalogów krajowych i zagranicznych.

wykonanie pierwszorzędne pod gwarancją

Ceny kryzysowe.

Warunki płatności b. dogodne.

Częsta okazyjna sprzedaż mebli. 1603

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś! Jedyna niezrównana ulubienica miljonów

LILIANA HARVEY

w najlepszej i największej swej kreacji w filmie p. t.

„ZAPROSZENIE DO WALCA“

przebojowe melodje! Wspaniała wystawa! Rozmach realizacji! Muzyka oparta na nieśmiertelnych motywach mistrza Webera!

Nadpr.: Tygodnik Paramountu (Wkroczenie wojsk niemieckich do Nadrenji)

Nadprogram na scenie FUTURINI (senior) Tajemniczy człowiek. Zagadka XX wieku.

Następny program: Ostatni Posterunek.

KINO EDEN

Dziś!

„METROPOLITAN“

Film Rewelacja Film Natchnienie Film o muzyce i miłości

Reżyserji genialnego Ryszarda Bolesławskiego

W rol. gł. LAWRENCE TIBBETT najsłynniejszy baryton świata i najpiękniejsza kobieta Ameryki VIRGINIA BRUCE

Rekordowy nadprogram: „Buster Keaton“ w najnowszej dwuaktowej komedji p. t. „Przygody rekruta“ i Tygodnik Pata.

Początek I seansu o g. 17.30

KINO „Palace“ w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Najpiękniejszy film sezonu! Według słynnej powieści L. Douglasa! Bohaterka „ZALEDWIE WCZORAJ“ i „BOCZNEJ ULICY“

IRENA DUNNE wzrusza do łez w potężnym dramacie życiowym p. t.

„ZA CHWILĘ SZCZĘŚCIA“

w głównej roli męskiej ROBERT TAYLOR

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy [illegible]

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI